№ 2. Czwartek, 3 (15) Stycznia 1874. № 3.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata miejscowa: bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

Prenumerata zamiejscowa z odsyłką pocztą:
Na rok . . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W piątek, 4 (16) stycznia, — Sob. 70 ap. m. Zos.
W sobotę, 5 (17) stycznia, — św. Feopempta mucz.
W niedzielę, 6 (18) stycznia, — **Bohojawlen. Hosp.**

Słońce wsch. o godz. 8 min. 5; zach. o godz. 4 min. 15.

Spostrzeżenia meteorologiczne dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 2 (14) Stycznia 1874 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	742.9	+ 0.8	100	zachodni.
1	741.2	+ 1.9	98	zachodni.
9	741.1	+ 3.8	95	zachodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W piątek, 4 (16) stycznia, — św. Marcela pap.
W sobotę, 5 (17) stycznia, — św. Antoniego opata.
W niedzielę, 6 (18) stycznia, — Kat.św. Piotra.

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 1.

* W niedzielę, 23 grudnia, po liturgji św., Najjaśniejszy Pan raczył przyjmować gubernatorów: kostromskiego— radcę tajnego *Dorgobużynowa*, penzeńskiego — rzeczywistego radcę stanu *Tatiszczewa* i chersońskiego — rzeczywistego radcę stanu *Abazę*.

—

* W niedzielę, 30 grudnia, Najjaśniejszy Pan raczył przyjmować jenerał-lejtnantów: naczelnika artylerji okręgu wojskowego charkowskiego *Baranowa* i naczelnika 35-ej dywizji piechoty *Ralla*.

—

* W niedzielę, 30 grudnia, Najjaśniejszy Pan raczył przyjmować: gubernatorów: wiackiego—w godności szambelana, rzeczywistego radcę stanu *Czarykowa*, mińskiego—rzeczywistego radcę stanu *Tokarewa*, radomskiego—jenerał-majora *Anuczyna*, marszałka szlachty gubernji charkowskiej, dymisjonowanego pułkownika gwardji księcia *Szczerbatowa* i głowę miasta Moskwy, rzeczywistego radcę stanu *Schumachera*.

DZIAŁ URZĘDOWY.

Najwyższe Ukazy

I.

Do Rady Państwa.

Na zadzie artykułu 7-go organizacji Rady Państwa, uznaliśmy za właściwe, prezesa Rady Państwa, Jego Cesarską Wysokość Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza, zatwierdzić w tej godności na 1874 rok.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„ALEXANDER,"

W S. Petersburgu,
1 stycznia 1874 roku.

—

II.

Do Senatu Rządzącego.

Naczelnika zarządu głównego do spraw prasowych, radcę tajnego Łonginowa, Najmiłościwiej mianujemy Naszym sekretarzem stanu, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„ALEXANDER,"

W S. Petersburgu,
1 stycznia 1874 roku.

—

* Najjaśniejszy Pan, w nagrodę odznaczającej się gorliwością służby, na dniu 1-ym stycznia r. b., Najmiłościwiej udzielić raczył order św. Aleksandra Newskiego—jenerał-adjutantowi, naczelnikowi 3-ej dywizji piechoty gwardji, jenerał-lejtnantowi baronowi *Meller-Zakomelskiemu*.

—

* Najjaśniejszy Pan, na dniu 1-m stycznia r. b., Najmiłościwiej udzielić raczył, w Wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, ordery: św. Włodzimierza klasy 2-ej—członkowi Rady zarządu głównego do spraw prasowych, radcy tajnemu *Waradinowowi;* św. Anny klasy 1-ej—członkowi Rady zarządu głównego do spraw prasowych, rzeczywistemu radcy stanu *Fuchsowi*.

—

* Najjaśniejszy Pan, na dniu 1-m stycznia r. b., Najmiłościwiej udzielić raczył, w wydziale Własnej Jego Cesarskiej Mości Kancelarji do Spraw Królestwa Polskiego, następujące nagrody: senatorom Warszawskich Departamentów Senatu Rządzącego: jenerałowi jazdy *Wittemu* — order św. Aleksandra Newskiego; radcom tajnym: *Karnickiemu* — Orła Białego; ochmistrzowi dworu *Skibickiemu* — św. Włodzimierza klasy 2-ej; *Gościmskiemu* i *Andrault* i członkowi Komisji Rządowej Sprawiedliwości, rzeczywistemu radcy stanu *Łaskiemu* — św. Anny klasy 1-ej; rzeczywistym radcom stanu: członkom Warszawskich Departamentów Senatu Rządzącego *Wierniewiczowi* i *Imbrze* i byłemu członkowi tychże departamentów Senatu *Stępowskiemu* — św. Włodzimierza klasy 3-ej, i członkowi tegoż Senatu, radcy stanu *Bilewskiemu* — św. Anny klasy 2-ej z koroną Cesarską.

—

* Z rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych, redaktorem „Dzienników Warszawskich" mianowany został profesor Cesarskiego uniwersytetu warszawskiego Mikołaj *Berg*, z pozostawieniem przy obowiązkach profesora.

—

Zasadnicze przepisy o założeniu i atrybucjach St. Petersburgskiego Komitetu dla wspierania cierpiących głód w gubernji Samarskiej.

(Zatwierdzone przez Ministra Spraw Wewnętrznych 13 grudnia 1873 roku).

§ 1. Komitet zakłada się w celu zbierania i rozdawania ofiar poszkodowanej z powodu nieurodzajów ludności gubernji Samarskiej.

Ofiary przyjmują się:

a) *W pieniądzach* przeważnie dla nabycia w najbliższych i najdogodniejszych punktach względem miejsc dotkniętych głodem, wszelkiego rodzaju przedmiotów w naturze i zboża na obsianie pól.

b) *W wszelkiego rodzaju artykałach żywności w naturze*, jako to: w zbożu, mące, sucharach, konserwach i t. p.

Uwaga. Przyjmowanie tych ofiar w St. Petersburgu będzie zależało od cen przewozu, jakie będą oznaczone przez zarządy kolei żelaznych, i możliwe tylko w tym wypadku, jeżeli koszta przewozu będą nie droższe od ceny produktu, przy kupnie takowego na miejscu spożycia.

c) *W efektach wszelkiego rodzaju*, a przeważnie w odzieży i obuwiu, oraz w przedmiotach, mogących służyć do ich wyrobienia.

Uwaga. Ofiary tego rodzaju nader są pożądane w obec nędzy i chorób, towarzyszących głodowi.

§ 2. Komitet składa się z osób, które podpisały deklarację o założeniu Komitetu, oraz z osób, przez tenże zapraszonych, lub proponowanych przez członków Komitetu [1]).

Uwaga. Oprócz tego, do składu Komitetu wchodzą osoby wyznaczone przez st. petersburgskiego naczelnika miasta i inne wydziały i instytucje.

§ 4. Ogólne Zebranie członków Komitetu zwołuje się w miarę potrzeby przez prezesa komitetu. Rozważa ono i wydaje postanowienia we wszystkich gałęziach działalności Komitetu. Wprowadzenie w wykonanie postanowień Ogólnego Zebrania wkłada się na Wydział Rozporządzający, na zasadzie instrukcji, układanej przez Ogólne Zebranie.

Prezes Komitetu wybiera się przez Ogólne Zebranie.

Wydział Rozporządzający składa się z 10—12 członków, wybieranych przez Ogólne Zebranie.

§ 5. Dla kierowania zatrudnieniami Wydziału Rozporządzającego, członkowie takowego wybierają ze swego grona prezesa i osobę, zastępującą miejsce prezesa w razie nieobecności.

§ 6. O wszystkich wpływających ofiarach, komitet obowiązany jest prowadzić regularną rachunkowość, która po ustaniu czynności Komitetu składa się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych dla wiadomości.

§ 7. O wszystkich swych czynnościach, oraz o ofiarach które wpłynęły, Komitet obowiązany jest podawać w gazetach do wiadomości powszechnej i składać miesięczne sprawozdania Ministrowi Spraw Wewnętrznych i st. petersburgskiemu naczelnikowi miasta, dla wiadomości.

—

* *Komisja Umorzenia Długów Państwa.* Według warunków 1-ej $4^1/_2$% pożyczki, otwartej przez Rząd Rosyjski w Londynie u bankierów pp. braci Baring i Sp., na zasadzie Najwyższego Ukazu z 9 grudnia 1849 r., w Komisji Umorzenia Długów Państwa odbyte zostało 24 października 1873 roku, drogą ustanowioną, losowanie serij biletów odpowiednio do funduszów umorzenia, przywiązanego corocznie do pomienionego długu.

W losowaniu tem wyciągnięte zostały z koła następujące 11 serij: 21, 40, 45, 290, 297, 439, 451, 473, 488, 509 i 511.

[1]) Prezydująca w Komitecie Anna Pawłówna *Filosofowowa*. Wydział Rozporządzający: 1) *Miasojedow* Piotr Aleksandrowicz; 2) *Küchelbecker* Michał Wilhelmowicz; 3) *Jermakow* Mikołaj Andrzejewicz; 4) *Zołotnicki* Jan Piotrowicz; 5) *Sawicz* Jan Jakubowicz; 6) *Komarow* Platon Józefowicz; 7) *Szakiejew* Eugenjusz Aleksandrowicz; 8) *Niekliudow* Sergjusz Michałowicz, 9) *Baumgarten* Aleksander Karolowicz; 10) *Ragozin* Eugenjusz Aleksandrowicz; 11) *Kenig* Jan Teodorowicz; 12) *Alferow* Aleksander Niceforowicz.

Posiedzenia Ogólnego Zebrania odbywają się w mieszkaniu prezydującej A. P. Fiłosofowowej (przy moście Pociełujewa w domu Głównego Zarządu Wojskowo-Sądowego). O dniach posiedzeń ogłasza się w gazetach. Na posiedzeniach mogą się znajdować wszystkie w ogóle osoby interesujące się działalnością Komitetu.

FELJETON.

Donosiliśmy już czytelnikom o przybyciu do Warszawy słynnej śpiewaczki ruskiej, primadonny opery Cesarskiej w Petersburgu, pani A. D. Leonow a zarazem zawiadomiliśmy o zamiarze tej artystki, wystąpienia tu, na publicznym koncercie. Otóż, zamiar ów spełnił się w zeszłą niedzielę wieczorem, w sali ruskiego klubu, gdzie pani Leonow przyjęła główny udział w koncercie urządzonym na dochód ubogich.

Panią Leonow, poprzedziła już u nas sława zyskana pzzez tę artystkę na petersburgskiej scenie a potwierdzona tak świetnie za granicą, podczas zeszłorocznej wycieczki jej do Paryża. Nie dziw przeto iż na koncercie niedzielnym, publiczność zapełniła prawie, ogromną salę ruskiego klubu w przekonaniu, iż oprócz spełnienia dobrego uczynku, zapewni sobie wysoką przyjemność artystyczną.

Pani Leonow wybrała na ten wieczór program tak bogaty i tak urozmaicony, że wszystkie przymioty jej głosu i całe bogactwo zasobów artystycznych, pod względem cieniowania i deklamacji, ukazały się nam w zupełnym blasku. Zachwyciła nas ona pod czas niedzielnego wieczoru, szczególniej wykonaniem dwóch arji Glinki, prześlicznych pieśni Dargomyżskiego i Syczewa, dwóch romansów Ładowa i „Kołowrotka" Moniuszki. W wykonaniu takich utworów, śpiew pani Leonow posiada charakter wyłączny: wieje on czarem tęsknoty i wzbiera łzami uczucia.

Najwyborniejszym przymiotem pięknego i rozciągłego głosu pani Leonow, są jego nizkie i średnie nutny, których okrągłość, czystość i pełność przypomniały nam słynną w Europie kontr-alcistkę, p. Alboni, którą słyszeliśmy w najświetniejszej epoce, w roku 1847 śpiewającą w „Semiramidzie," i „Monteki e Capuletti," w paryzkiej operze włoskiej. Jednakże, oprócz wymienionych wyżej przymiotów, głos petersburgskiej prima donny posiada jeszcze, nadzwyczajne wyrobienie i uczucie silne, prawdziwe, które wprost do serca przenika. Uczucie to, artystka pełna intelligencji i wyższego estetycznego smaku, umie uwydatniać w najrozmaitszych odcieniach a najwdzięczniejszem do tego polem są dla niej utwory ojczystych kompozytorów, takich jak Glinka, Dargomyżski, Sierow i t. d., którzy tak wysoko podnieśli narodową muzykę ruską. Na ten szczytny i tak wydatny przymiot w śpiewie pani Leonow zwrócili już przed nami uwagę najznakomitsi recenzenci muzyczni w Paryżu, podczas pobytu tej śpiewaczki w nadsekwańskiej stolicy. W niektórych organach petersburgskiej prasy, jak naprzykład w *Birżewych Wiedomostiach* (Numer 254), w *Listku* (Nr. 186 i 197), spotkaliśmy korespondencje z Paryża, opisujące świetne powodzenie pani Leonow, raz podczas muzykalnego poranku w teatrze Châtelet, na który zgromadziło się przeszło 2,500 osób, ciekawych usłyszenia ruskiej prima-dony—powtórnie zaś, na koncercie w znanej sali Hertza. Na poranku w Châtelet, pani Leonow wywołała entuzjazm prawdziwy, wybornem wykonaniem „Ballady" z opery Sierowa „Rognieda"— tak dalece, że utwór ten utalentowanego kompozytora ruskiego, został natychmiast wydany w Paryżu, z przetłumaczonym na język francuzki tekstem. Oprócz tej ballady, pani Leonow odśpiewała na owym poranku sławną arję Fides z Proroka „*Ah mon fils*." Jeszcze za pierwszej bytności w Paryżu p. Leonow, w roku 1860, sławny Meyerbeer, tak został zachwycony jej śpiewem, iż prosił *ruskiego słowika* (własne jego wyrażenie) ażeby pozostał w Paryżu dla śpiewania partji Fides w jego operze. Teraz, artystka śpiewała tam wprawdzie jedną arję z tej prześlicznej partji, lecz wielki kompozytor już słyszeć jej nie mógł.

Na koncercie w sali Hertza, p. Leonow zachwyciła francuzką publiczność wykonaniem ruskich pieśni, mianowicie zaś Glinki i Danaurowa.

Tak zwany, „król krytyków," Jansier a za nim i inni znakomici recenzenci jak pp. Adolph de Greve, Emil Marcy, Ad. Dupenty i inni, zdając sprawę z wystąpień p. Leonow w Châtelet i w sali Hertza, bądź w gazecie *Paris Theatre* z dnia 25 września r. z., bądź w *la Liberté* z dnia 22 grudnia, potwierdzają zdania wspomnionych już korespondentów—oddając „*północnej gwiaździe*" pełne entuzjazmu pochwały—nie szczędząc jej tytułów: znakomitej, sławnej, wielkiej, boskiej nawet (la diva) artystki. Określając przymioty głosu pani Leonow, jeden z tych krytyków paryzkich, w *Revue musicale* (*La Liberté* z dnia 29 września) powiada, że artystka ta i powierzchownością i głosem, przypomina mu sławną Alboni; że posiada nuty średnie rzadkiej piękności a i wysokie także, i chociaż cokolwiek tracą na okrągłości, zyskują przecież na uczuciu, które jest duszą śpiewu.

Przytaczając pochwały tak znakomitych krytyków i wspominając o świetnem powodzeniu pani Leonow w obec tak wymagającej jak paryzka publiczności, mamy nadzieję, że znakomita artystka pozwoli nam jeszcze choć raz jeden zachwycać się jej talentem.

Mamy zakomunikowane sobie niektóre szczegóły dotyczące pobytu w Warszawie pani Leonow—jeden z takich, opowiemy tu czytelnikom naszym:

W wilję nowego roku (*v. s.*) przełożona warszawskiego Aleksandryjsko-Maryjskiego instytutu, pani Słuczewska sprawiła wychowanicom tego zakładu najprzyjemniejszą niespodziankę; pragnąc albowiem dostarczyć im sposobność rozkoszowania się prawdziwą przyjemnością artystyczną i estetyczną rozrywką, urządziła dla nich skromny, czysto-familijny wieczór muzykalny. Zwróciła się do bawiącej obecnie w Warszawie znakomitej artystki ruskiej z prośbą, o przyjęcie w nim udziału. Pani Leonow ze zwykłą sobie uprzejmością przyjęła chętnie tę prośbę. Otóż, wieczór ów odbył się w wielkiej instytutowej sali, w pośrodku której ustawiono estradę otoczoną półkolem ławek szkolnych, na które zasiadły młode elewki instytutu. Na tym wieczorze, jako czysto domowym, oprócz samej przełożonej zakładu, inspektora, dam klasowych i niektórych profesorów, nikogo z obcych nie było. Nie potrzebujemy mówić o pełnem zapału i radości przyjęciu jakiego doznała tam znakomita artystka—dość powiedzieć, że całe to grono młodziuchnych elewek, usłyszawszy nieporównany śpiew pani Leonow, zaledwie mogło powstrzymać swój zapał serdeczny, a doczekawszy chwili w której na znak dany przez przełożoną, wolno im było okazać swoje zadowolenie, objawiły je w pełnych entuzjazmu oklaskach. P. Leonow odśpiewała ośm rozmaitych utworów: Meyerbeera, Glinki, Sierowa, Dargomyżskiego i Moniuszki — akompanjował jej na fortepjanie dyrektor opery warszawskiej p. Münchheimer.

Po skończonym koncercie, jedna z najmłodszych elewek Instytutu, w imieniu wszystkich koleżanek swoich, ofiarowała pani Leonow wspaniały bukiet przepasany niebieską szarfą, na której wyhaftowana była cyfra artystki i wyraz „Warszawa." Wzruszona głęboko tak serdecznem i pełnem zapału powitaniem, pani Leonow przyjęła bukiet i zwróciwszy się do młodych swoich słuchaczek, wyrzekła pomiędzy innemi, uprzejmemi słowami, następujące wyrazy: „W ciągu dwudziestoletniej pracy mojej na scenie, otrzymałam wiele wspaniałych bukietów i kosztownych podarków, ten bukiet od was poczytuję za najdroższy i najcenniejszy."

Te serdeczne i uprzejme wyrazy wyrzerzone przez znakomitą artystkę, wywołały nową burzę entuzjazmu w pośród jej młodych słuchaczek. Na zakończenie tego familijnego wieczoru, wychowanice instytutu wykonały doskonale dwa przesliczne chóralne numera: jeden z opery „Mogiła Askolda", drugi z „Napoju Miłosnego".

W tym że samym dniu, lecz w południe, byliśmy na pożegnalnym koncercie młodziuchnych siostr Herman (Laury i Matyldy), danym w Resursie obywatelskiej. Już to po raz trzeci, biedne te dzieciaki, z których starsza 11 a młodsza niecałe 10 lat liczy, ukazały się w tej sali, przed publicznością warszawską; lecz pomimo, że obiedwie grają dobrze a młodsza, nawet posiada talent wyższy i jest ciekawem zjawiskiem—pomimo, że wszystkie pisma tutejsze nie szczędziły im pochwał i zachęcały czytelników swoich do poparcia tak wczesnych a rzeczywistych zdolności, publiczność i tym razem zgromadziła się w niewielkiej liczbie, około 300 osób, z tych niektóre za biletami gratysowemi. Na usprawiedliwienie publiczności możnaby powiedzieć to tylko, iż program niedzielnego ich koncertu nie był nazbyt obiecującym: Duet z Faworyty, fantazja z Trubadura, solo z Córki Regimentu aranżowane na skrzypce i znowu fantazja z Rigoletta a wreszcie przegrany już i przesłuchany po tysiąc tysięcy razy, „Karnawał Wenecki," są to rzeczy zbyt pospolite ażeby mogły obudzić ciekawość publiczności. Same tylko „Andante i Rondo" z kontertu Vieuxtemps'a, wykonane unissono, tworzyło jedyny fragment dający sposobność ocenienia istotnych usposobień młodych wirtuozek. Zresztą, publiczność warszawska, już podczas adwentu, tak wielu wysłuchała koncertów, że teraz, w karnawale, już tylko sławni i znakomici artyści, mogą tu liczyć na powodzenie świetne.

21	bil. zast. od №	981	do №	1,029	włącznie
40	„ „ „	1,912	„	1,960	„
45	„ „ „	2,157	„	2,205	„
290	„ „ „	14,162	„	14,210	„
297	„ „ „	14,505	„	14,553	„
439	„ „ „	23,038	„	23,101	„
451	„ „ „	23,806	„	23,869	„
473	„ „ „	25,214	„	25,277	„
488	„ „ „	26,174	„	26,237	„
509	„ „ „	27,518	„	27,581	„
511	„ „ „	27,646	„	27,709	„

Razem 629 biletów za 110,000 funtów szterlingów.

Dyrekcja Komisji Umorzenia Długu Państwa, oznajmiając o tem posiadaczom biletów tej pożyczki, prosi, aby złożyli swe bileta pod numerami, zawierającemi się w wylosowanych serjach braciom Baring i Sp. w Londynie, dla otrzymania za nie nominalnej ceny i ciągłych dochodów do 1 stycznia 1874 roku. Bileta te mogą być składane od 1 stycznia do ostatniego lutego nowego stylu tegoż roku. Za bileta zaś które w pomienionym terminie złożone nie będą, wypłata kapitału żądaną być może nie inaczej, jak w następnych półrocznych terminach wypłaty dochodu. Jeżeli wraz z biletami podlegającemi umorzeniu, będą złożone nie wszystkie kupony, których termin wypłaty jeszcze nie nastąpił, to wartość brakujących kuponów zostanie strącona z kapitału.

—

* W Nr. 108 „Zbioru Postanowień i Rozporządzeń Rządu“ za 1873 rok, zamieszczony jest ukaz Senatu Rządzącego (1 Departamentu), 27 listopada 1873 roku, o prawach stanu rzemieślników drukarni synodalnej i ich dzieci, należących pod względem pochodzenia do stanu duchownego.

—

* Przez rozporządzenie zarządzającego dochodami akcyznemi, gubernij Warszawskiej i Siedleckiej, pełniący obowiązki pisarza i buchaltera I okręgu Zarządu akcyznego gubernij Warszawskiej i Siedleckiej, radca honorowy Paweł *Kraśnikow* — zatwierdzony został na téj posadzie od 23 grudnia 1873 r.

—

* *Rząd Gubernialny Lubelski.* Stosownie do Najwyższego Manifestu z dnia 22 listopada 1873 roku, nadchodzący **pobór rekrutów** powinien się rozpocząć w dniu 15 stycznia, a ukończyć do 15 lutego 1874 roku.

W skutek powyższego, losowanie w okręgach konskrypcyjnych naznacza się w następujących dniach:

W Lubelskim	miejskim	11 stycznia.
„ Lubelskim	ziemskim	12 i 14 stycznia.
„ Lubartowskim	„	12 i 14 stycznia.
„ Krasnostawskim	„	16 i 17 stycznia.
„ Nowo-Aleksandryjskim	„	18 i 19 stycznia.
„ Chołmskim	„	18 i 19 stycznia.
„ Janowskim	„	19 i 22 stycznia.
„ Zamostskim	„	22 i 23 stycznia.
„ Biełgorajskim	„	25 i 26 stycznia.
„ Hrubieszowskim	„	27 i 28 stycznia.
„ Tomaszowskim	„	27 i 28 stycznia.

W losowaniu biorą udział popisowi wszystkich okręgów: chrześcianie I i II kategorji, od 21 do 25 lat włącznie, i żydzi I, II i III kategorij od 21 do 29 lat także włącznie, to jest urodzeni w 1852 — 1844 latach.

Oprócz powyżej przytoczonego wieku, biorą udział w losowaniu i ci popisowi z drugich kategorij i wieku, którzy w latach minionych uznani zostali czasowo niezdolnemi do poboru, a przy ostatniem zaświadczeniu okazali się być zdatnemi do służby wojskowej.

Zatem, młodzi ludzie przytoczonego wieku, liczący się stałemi mieszkańcami Lubelskiej gubernji, uznani za zdatnych do służby wojskowej, i nie posiadający zatwierdzonych dowodów na prawo wyłączenia lub czasowego uwolnienia od zaciągu rekruckiego, obowiązani są stawić się do miejsca stałego swego zamieszkania w terminie właściwym, do wzięcia udziału w losowaniu.

Ci, którzy nie przedstawią prawnych dowodów usprawiedliwiających niestawiennictwo, podlegają utracie mogących im służyć praw na uwolnienie od zaciągu rekruckiego, a także przywileju z wyciągniętego za nich losu uwalniającego, i oddani zostaną do służby wojskowej na rachunek poboru, jeśli zostaną odnalezieni w perjodzie istnienia ogólnego wieku konskrypcyjnego, a nawet jednym rokiem starsi, to jest do 31 roku włącznie; w przeciwnym zaś razie, podlegną karom wskazanym w ogłoszeniu Rządu Gubernialnego, opublikowanego w № 48 *Dziennika Gubernjalnego Lubelskiego* z 1873 roku.

Nieotrzymanie awizacji z wezwaniem stawienia się do losowania, nie może służyć usprawiedliwieniem niestawiennictwa.

Z liczby popisowych, przebywających dłużej jak jeden miesiąc, w Warszawie, i tamże zapisanych do ksiąg ludności niestałej, jako też i do wykazów konskrypcyjnych, obowiązani są stawić się do miejsca stałego swego zamieszkania w terminie oznaczonym do losowania tylko ci chrześcianie w wieku lat 25, to jest urodzeni w 1848 roku, którzy ze względu ich wieku nie będą podlegać losowaniu w Warszawie, a w skutek tego podlegają losowaniu w swoich okręgach konskrypcyjnych. 174.

Najpoddanniejsze sprawozdanie z zarządu Stadninami Rządowemi za rok 1872.

(Dokończenie [1]).

Na wyspie Oesel, dla podtrzymania rasy cleeperów oeselskich, Zarząd Główny urządził, jeszcze w 1871 r., punkt do stanowienia, złożony z dwóch ogierów z masztalerzem skarbowym. W roku sprawozdawczym, jeneral-gubernator estlandzki, liflandzki i kurlandzki udawał się do mnie z prośbą o urządzenie na wyspie Oesel stajni do stanowienia, złożonej z 10 kłusaków; znajdując atoli, że założenie osobnej stajni na wyspie Oesel, ze względu na nieznaczną jej ludność, byłoby niesłusznem dla całej ludności Cesarstwa, której mniejsza jedynie część korzysta ze stajni do stanowienia klaczy, nie mogłem zgodzić się na zadosyć uczynienie prośbie jenerał-gubernatora, zwłaszcza, że rosłe ogiery nie są przydatne dla klaczy oeselskich; ze względu atoli na istotną niezbędność zwiększenia sposobów poprawy koni oeselskich, dodałem tam dwa jeszcze ogiery: jednego kłusaka niewielkiego wzrostu, drugiego zaś rasy fińskiej.

Inne deklaracje, otrzymywane przez Zarząd Główny, jakkolwiek przemawiają, tak samo jak za lat poprzednich, za niezbędnością polepszenia rasy drobnych koni włościańskich, lecz w wielu miejscowościach natrafia się, dla rozmaitych powodów, na przytoczoną powyżej wielką przeszkodę. Pomimo to, do powiatu starorusskiego, w gubernji nowogrodzkiej, oprócz znajdującego się już tam jednego ogiera skarbowego, posłano w roku zeszłym jeszcze dwa: jednego fińskiego i jednego orenburgskiego; włości miszkowskiej, w powiecie kargopolskim, w gubernji ołonieckiej, odstąpiono 2 ogiery fińskie, które zwrócono z powiatu mezeńskiego, w gubernji archangielskiej, dla niemożności utrzymania ich z powodu drożyzny miejscowej. Powiatowi niżniediewickiemu, w gubernji woroneżskiej, którego zgromadzenie ziemskie postanowiło wydawać premja w wysokości od 15 do 50 rs. za ogiery przeznaczane do użytku powszechnego, jak również powiatowi jarosławskiemu, odstąpiono także, dla zachęty, bezpłatnie, po jednym ogierze orenburgskim. Oprócz tego przyrzeczono odstąpić ogiery powiatowi ostrowskiemu, w gubernji pskowskiej, i wołogodzkiemu po jednemu; rannjenburgskiemu zaś, w gubernji riazańskiej, i kiriłowskiemu, w gubernji nowogrodzkiej po dwa. Z dwóch pierwszych z tych powiatów nie otrzymano jeszcze odpowiedzi; lecz dwa ostatnie zrzekły się zaproponowanych im ogierów: powiat rannienburgski z powodu nieurodzaju w roku 1872 i pochodzącej ztąd drożyzny furażu, kiriłowski zaś z powodu niemożności spełnienia postawionego przez Zarząd Główny warunku co do trzymania na osobnych pastwiskach lub co do wymysiania koni dwuletnich.

Na zakończenie mego poglądu na stadnictwo i hodowlę koni u osób prywatnych, mam sobie za obowiązek objaśnić, że poszukiwanie w depo ogierów rasy roboczej zwiększyło się znacznie ze strony nie tylko włościan, lecz także szlachty właścicieli dóbr, dla których rosłe konie robocze są niezbędne do uprawy pól. Mając to na względzie, Zarząd Główny nie przestawał ile możności nabywać ogierów rasy roboczej, z wyjątkiem roku zeszłego, w którym suma przeznaczona na kupno koni wydana była na nabycie w Anglji ogiera czystej krwi. Lecz obok jak największego życzenia polepszenia siły roboczej, nie mniej ważnem jest podtrzymanie rasy koni wierzchowych i remontowych, potrzeba których, jakkolwiek nie jest na teraz tak bardzo znaczna, lecz na przypadek wojny, musiałaby zwiększyć się w bardzo wielkich rozmiarach. Uważne śledzenie zachęty dawanej w państwach zachodnio-europejskich przez rządy na korzyść hodowli koni, przekonywa, że wszędzie zwracają wielką uwagę na rasę koni wierzchowych lepszej krwi, z której to rasy właściciele stadnin mogą zawsze produkować jaką się im podoba rasę koni roboczych.

Mając w swem rozporządzeniu sumę bardzo ograniczoną na nagrogy i premja, Zarząd Główny otworzył pomimo to w roku bieżącym 15 nowych punktów dla wystaw koni włościańskich, na co, po niejakiem zmniejszeniu nagród udzielanych na innych punktach, nie potrzeba było kredytu dodatkowego; lecz ponieważ oszczędność tego rodzaju jest wypadkowa, nie można przeto liczyć na to źródło na przyszłość. Oprócz tego, w Orle i Kursku oraz w miasteczku Bekowie, w gubernji saratowskiej, utworzyły się Towarzystwa kłusowe. Nareszcie, na premja dla osób prywatnych za oddawanie przez nich własnych ich ogierów do użytku powszechnego, nie ma wcale w etacie Zarządu Głównego sumy stałej, wydatek zaś ten ponoszony był dotąd z premjów, które pozostały nierozegranemi.

Znajdując, że dla podtrzymania hodowli koni włościańskich niezbędnem jest utrzymanie nadal nowoobranych na 1873 rok 15-u punktów dla wystaw, i uznając za pożyteczne, dla rozwoju wyż przytoczonych trzech Towarzystw kłusowych, udzielić im, tak samo jak innym, zapomogę materjalną, oraz zwiększyć, zarówno liczbę ogierów wynagradzanych, jak i wysokość premij za najlepsze z nich, mam szczęście wstawić się najpoddanniej do Waszej Cesarskiej Mości o zwiększenie, począwszy od roku 1874, sumy wyznaczonej w tym celu, na nagrody i premja, podług etatu Zarządu Głównego, o 14,000 rs., co wraz z asygnowanemi dotąd 86,000 rs. wyniesie 100,000 rs.—która to suma jest znacznie mniejsza od przeznaczanej na tenże przedmiot w Niemczech, Austrji i Francji, pomimo iż Towarzystwa prywatne ofiarowują tam na nagrody i premja rozmaitego rodzaju znacznie więcej niż u nas.

Podług wiadomości otrzymanych z Ministerstwa Finansów, liczba koni ruskich wyprowadzonych zagranicę w roku zeszłym wynosiła 13,290 głów, o 2,648 więcej niż w roku 1871; sądzę atoli, że wyprowadzono znacznie więcej, mnóstwo bowiem koni przeprowadzanych bywa przez granicę niepostrzeżenie, w małych partjach i drogami mało znanemi.

Stajnie do licytacji.

Do stajni licytacyjnych przyprowadzono w 1872 roku na sprzedaż koni właścicieli prywatnych: do petersburgskiej — 84, z których sprzedano 70 za sumę 10,955 rs., w przecięciu po 155 rs. 50 kop. za sztukę; do moskiewskiej—592 konie, z których sprzedano 148 za sumę 27,275 rs., w przecięciu po 184 rs. 29 kop. za sztukę; razem zaś do obu stajni przyprowadzono w ciągu 1872 roku 676 koni, o 219 mniej niż w roku 1871; sprzedano 218, za sumę 38,230 rs. w przecięciu po 175 rs. 36 kop.; z opłat meklerskich wpłynęło na rzecz skarbu 1,529 rs. 20 kop., o 153 rs. 36 kop. więcej niż w roku 1871.

Wydawnictwa z dziedziny hodowli koni.

W nauce i literaturze uznaną została doniosłość bezsprzeczna wydawnictw specjalnych, poświęconych rozbiorowi kwestij w pewnej gałęzi wiedzy, pracy lub przemysłu. Jedynie na drodze dokładnego, wszechstronnego zbadania danego przedmiotu, przyjść można do wniosków stanowczych, i pod tym jedynie warunkiem możebne są środki racjonalne, wiodące do następstw niezawodnych i płodnych; wydawnictwo przeto specjalne powinno obejmować nie tylko dane jednej jakiejkolwiek miejscowości lub nawet jednego kraju, lecz wszystkie ile możności rezultaty badań naukowych pod względem działalności u innych ludów.

Czasopismo (Журналъ) Zarządu Głównego Stadnin Rządowych odpowiada ile możności tym warunkom. Wydawnictwo to, poświęcone specjalnie jednej z najważniejszych gałęzi przemysłu—hodowli koni, w ciągu trzydziestoletniego istnienia swego dążyło niezachwianie do przynoszenia pożytku tej sprawie za pomocą badań naukowych i spostrzeżeń praktycznych. Wszelkie kwestje mające mniej więcej doniosłość w kwestji hodowli koni, znajdowały w niem odgłos i roztrząsane były dokładnie. Mając na względzie długoletnią, usilną dążność pp. właścicieli stad do wyjaśnienia niektórych kwestij, nie opracowanych jeszcze należycie w praktyce i nie wyjaśnionych przez naukę, „Czasopismo“ pomienione okazywało stale żywe poparcie tej dążności, tak pożytecznej dla sprawy, i zwracało zawsze uwagę przeważnie na te mało opracowane kwestje. Wywiązując się należycie ze swego zadania, stając się z każdym rokiem coraz ciekawszem i będąc, rzec można, archiwum wszystkich spostrzeżeń i badań, organ Zarządu Głównego jest bezsprzecznie jedynym w swoim rodzaju.

Z drugiej atoli strony, w skutek wyż wspomnianej dążności, praktyczni właściciele stad, jak również amatorowie koni, oddając się temu z zamiłowaniem, zamieszczają chętnie w szpaltach czasopisma Zarządu Głównego swe badania z dziedziny hodowli koni.

W ten sposób, w czasopiśmie Zarządu Głównego Stadnin Rządowych za rok 1872 zamieszczane były, z jednej strony, znaczna liczba artykułów w przedmiotach mających charakter wyłącznie naukowy, z drugiej zaś strony, cały szereg spostrzeżeń i rezultatów praktycznych, zdobytych przez sporty, zarówno nasz ojczysty, jak i zagraniczny. Z powodu kierunku poważnego i wielkiej doniosłości, na szczególną uwagę zasługują prace: pp. Koptiewa, Łodygina, Izmajłowskiego, Dukmasowa, Popowa, Michałowskiego i wielu innych.

Nie można nie wspomnieć także o pożytecznej działalności niektórych pp. korespondentów Zarządu Głównego, pod tym względem, że podawane przez nich wiadomości z rozmaitych miejscowości naszej rozległej ojczyzny, jak również ich wskazówki, stawiają Zarząd Główny w możności zdawania sobie sprawy ze stanu hodowli koni na całej przestrzeni Cesarstwa, wydawania rozporządzeń i przedsiębrania wczas środków zmierzających do powodzenia sprawy oraz do pożytku państwa i osób prywatnych.

Oprócz „Czasopisma“, Zarząd Głowny wydał w 1872 roku część VII książki o koniach-kłusakach w Rosji, z wykazaniem czystej krwi (w gubernjach saratowskiej i penzeńskiej) i część VIII tejże książki (gubernje kurska, charkowska, połtawska, kijowska, podolska, chersońska, jekaterynosławska i ziemia wojska dońskiego), z dołączeniem tablic genealogicznych ogierów-kłusaków, wzmiankowanych w tych książkach jako reproduktory; kalendarz wyścigów za rok 1870 i kalendarz kłusowy za rok 1871; w druku zaś znajduje się takiż kalendarz wyścigów za rok 1871.

Z zdań pp. miłośników i właścicieli stad w kwestji czystej krwi, ułożony był osobny zbiór, który, jako mający wielki interes pod względem naukowym, przełożony został w roku ubiegłym na język niemiecki przez rzeczywistego radcę stanu Jessena, profesora szkoły weterynaryjnej w Dorpacie.

Oprócz tego p. Jessen przełożył na język niemiecki: 1) przepisy do zewnętrznego ocenienia koni wierzchowych i roboczych na wystawach i 2) broszurę weterynarza Smułowicza o stanowieniu klaczy i o pielęgnowaniu źrebiąt. Profesor Jessen posła wszystkie trzy książki pomienione Towarzystwom naukowym niemieckim.

Obroty funduszów.

a) Stadnin rządowych.

	Ruble	Kop.		
Podług etatu, dochody Zarządu stadnin obliczone były na rs.			160,693	—
Wpłynęło, z powodu zwiększenia się dochodu ze sprzedaży koni i ze stanowienia ogierów rs.			182,725	22
Więcej o 22,032 rs.				
W tej liczbie:				
W 1872 roku . .	181,984	72		
i w 1873 r., na rachunek 1872 roku. .	740	50		
Wydatki obliczone były podług etatu na 1872 rok	692,629			
i na mocy osobnych Najwyższych upoważnień, na kupno ogiera czystej krwi i na inne przedmioty .	17,243 [1]			
	709,879			
W tej sumie mieszczą się wyasygnowane na wydatki dla stadnin na Kaukazie północnym, nie będących w zawiadywaniu Zarządu Głównego Stadnin Rządowych			2,734	
Wydano przeto w rzeczy samej w 1872 r. w Zarządzie Stadnin . . .			682,107	$11^3/_4$
pozostało na r. 1873			25,030	$88^1/_4$
z których część została już wydana, w skutku danego rozporządzenia, przed nastaniem terminu.				
Oprócz tego zapasy prowiantu i furażu reprezentują			35,266	89
Należności:				
Na spłatę uiszczonych, za pomocą pożyczki, wydatków na rachunek premjów asekuracyjnych			3,854	76
i pożyczone na utrzymanie połtuwskiej stajni rozpłodowej.			905	94

b) Opłat ziemskich.

Stajnie ziemskie wileńska i permska miały 1-go stycznia 1872 roku oszczędność z lat poprzednich w sumie 42,497 rs. $97^1/_4$ k. [2]). W ciągu roku 1872 wpłynęło jako dochód: *a*) z opłat ziemskich 27,666 rs. 68 kop., *b*) za stanowienie z ogierami stajni pomienionych 8,107 rs. i *c*) procentów od kapitału stajni permskiej, złożonego w instytucji kredytowej, oraz rozmaitych innych dochodów 2,080 rs. 66 kop.,— razem wpłynęło dochodu 37,854 rs. 34 kop., wydano w 1872 roku 33,801 rs. 50 kop.; przeto 1-go stycznia 1873 roku pozostawało z dochodów 1872 roku i z oszczędności z lat poprzednich 46,550 rs. $81^1/_4$ kop.

[1]) W tej liczbie z oszczędności 17,000 rs

[2]) Jakkolwiek w sprawozdaniu za 1871 rok wykazano na 1872 roku oszczędności w stajniach ziemskich 56,497 rs. $97^1/_4$ kop., lecz ponieważ z dniem 1-m stycznia 1872 r. stajnia ziemska połtawska zreorganizowana została na stajnię rozpłodową rządową, przeto należąca do niej oszczędność w ilości 14,000 rs. nie została tu wykazana, tak, iż dwie istniejące nateraz stajnie ziemskie miały w roku sprawozdawczym oszczędności 42,497 rs. $97^1/_4$ kop.

[1]) Patrz Nr. 1 *Dzien. Warsz.*

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* **Miasto powiatowe Prasnysz,** w gubernji Płockiej, leży na równej płaszczyźnie, skrapianej przez rzekę Węgierkę, w odległości 84 wiorst od Płocka.

Skutkiem niejednokrotnego odbudowywania miasta po spustoszeniach przez wojny szwedzkie i pożary, w Prasnyszu, z dawnych budowli, ocalały, w kształcie pierwotnym, tylko kościoły miejscowe.

Obecnie miasto Prasnysz ma stałej ludności 6,190 dusz, a razem z niestałą—7,291 dusz, która rozdziela się w sposób następujący: podług płci: mężczyzn 4,064, kobiet 3,226; podług wyznań: prawosławnych 22, katolików 3,200, ewangelików 117, żydów 3,945, mahometanów 7; podług stanów: szlachty 69, duchowieństwa zakonnego (zakonnic) 13, świeckiego 5, kupców 39, mieszczan 5,909, wojskowych z rodzinami 1,083, poddanych zagranicznych 139, inoplemieńców 27.

W Prasnyszu, obok trzech kościołów i niewielkiej świątymi ewangelickiej, znajdują się gmachy następujące: klasztor żeński (felicjanek); synagoga żydowska drewniana; budowli skarbowych, parafjalnych i gminnych 8 murowanych i 10 drewnianych; szpital św. Stanisława Kostki, murowany, na 35 łóżek, domów mieszkalnych murowanych 47, drewnianych 367.

Budowle murowane skupione są w środku miasta, około placu targowego, wśród którego mieści się gmach ratusza, prostej koszarowej architektury. Przez środek miasta płynie rzeka Węgierka, do której, z jednej strony dotykają budowle mieszczan rolników, a z drugiej domy mieszkalne przemysłowców i kupców. Za najlepszą ulicę w Prasnyszu uważają Wronia, na której niedawno zrobiono próbę zasadzenia alei, lecz drzewa, z powodu gruntu kamienisto-piaszczystego, nienajlepiej się poprzyjmowały. Około kościoła po-bernardyńskiego znajduje się ogród publiczny, który, z powodu gęstej zieloności i malowniczego położenia nad brzegiem Węgierki, przedstawia w porze letniej jedyne przyjemne miejsce przechadzki dla publiczności miejskiej.

Oficerowie kwaterującego w mieście 3-go bataljonu 22-go Niżegorodzkiego pułku piechoty, utworzyli niedawno w Prasnyszu swój klub, który z rozwinięciem się, przyczyni się bez wątpienia nie mało do ożywienia życia miejscowego.

W Prasnyszu, skutkiem niedogodnego położenia całego powiatu zewnątrz wielkich traktów i rzek spławnych, któreby przedstawiały dogodności dla zbytu produktów miejscowych, przemysł nie ma żadnego znaczenia. Istniejące w mieście drobne fabryki, a mianowicie: garbarska, mydlarska, browar, warzelnia miodu i 4 olearnie, ograniczają swą produkcję jedynie do potrzeb miasta.

Dalej, z ludności miejskiej, chrześcijańska zajmuje się rolnictwem, a żydowska—rzemiosłami i handlem, szczególniej zbożowym.

Zwracając się następnie do działalności ekonomicznej całego powiatu, należy powiedzieć, że na całej jego przestrzeni rozwinięte jest wyłącznie jedno rolnictwo, pod względem którego powiat prasnyski, zawierający w sobie ziemi: pod sadybami 1,090 diesiatin, pod wygonami 10,449 dzies., ornej 39,966 dzies., łąk 8,983 dzies., pod lasami 7,019 dzies. i pod zaroślami 5,140 dzies., można podzielić na dwie części równe: południowo-zachodnią i północno-wschodnią.

Pierwsza ma w ogóle grunt średnio urodzajny, i dla tego ludność jej zajmuje się wyłącznie rolnictwem, sprzedając płody rolne na targach miejscowych lub zagranicą. Druga zawiera w sobie grunt gliniasto-piaszczysty i piaszczysto-kamienisty, lecz za to bogatą jest w lasy, obfitujące w rozmaitego rodzaju zwierzynę, skutkiem czego rolnictwo gra tu rolę małoznaczącą, ustępując miejsca głównie myśliwstwu, które najwięcej przystaje do ludności miejscowej, składającej się z tak zwanych kurpiów.

Kurpiie językiem mało się różnią od polaków; z charakteru zaś, zwyczajów i obyczajów przedstawiają wiele uderzających odrębności. Nazwanie swe kurpie otrzymali od szczególnego obuwia ludowego, składającego się ze skórzanych trzewików, na podeszwie drewnianej, nazywanych na Mazowszu kurpiami. Co się zaś tyczy pierwiastkowego pochodzenia kurpiów, to historycy i archeolodzy dotychczas jeszcze nie orzekli nic stanowczego. Z istniejących w tym przedmiocie różnorodnych zdań uczonych badaczy, najprawdopodobniejszem jest to, że kurpie tworzyli się z zesłanych, którymi w XIV wieku osiedlano Zieloną Puszczę, nanazywaną teraz nowogrodzką, znajdującą się w gubernji łomżyńskiej, gdzie skoncentrowane są główne osady kurpiów; w gubernji zaś płockiej tych ostatnich znajduje się część małoznacząca, około 13,000 dusz.

Dawnemi czasy, w ciągu wielu wieków, kurpie zajmowali się wyłącznie pszczolnictwem, dłubiąc ule w drzewach; oprócz tego łowiectwo i myśliwstwo stanowiły ulubione ich zajęcia.

W powiecie prasnyskim przez kurpiów zamieszkałe są gminy: Jednorożec, w liczbie 4,815 dusz, Zaręba 3,082 dusz i Baranowo 4,486 dusz. (*Dzien. Gub. Płocki*).

—

* **Ceny targowe zboża i innych artykułów żywności w m. Petrokowie od 22 grudnia (3 stycznia) do 29 grudnia (10 stycznia) 1873/4 roku.** Za czetwert: pszenicy 14 rub. $62^1/_2$ k., żyta 9 rub. 25 kop., jęczmienia 8 rub. $12^1/_2$ kop., owsa 4 rub. 20 kop., gryki 6 rub. 50 kop., grochu 9 rub. 75 kop., kartofli 2 rub. 92 kop., kaszy jęczmiennej 13 rub. — kop., gryczanej grubej 16 rub. 64 kop., mąki pszennej I-go gatunku 18 rub. 40 kop., II-go gatunku 16 rub. 22 kop., żytniej I-go gatunku 10 rub. 47 kop., II-go gatunku 8 rub. 40 kop. Za funt: chleba pytlowego $3^3/_4$ kop., razowego $2^1/_2$ kop., mięsa wołowego 10 kop., cielęciny 10 kop., wieprzowiny 12 kop., baraniny 10 kop. Za pud: siana 25 kop., słomy 20 kop.

(*Dziennik Gub. Petrokowski*).

—

* Dnia 29 listopada (11 grudnia), we wsi Skotnicy, gminie Praszka, w powiecie wieluńskim, poddany pruski Jan Pietrzak **przygnieciony** został **na śmierć ziemią, która zawaliła się.** (*Dzien. Gub. Kalis.*)

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* *W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej z 27 grudnia (8 stycznia) 1873 r.*, zamieszczono: W skutek zasługującej na wzgląd prośby wniesionej przez właścicieli dorożek, ażeby z powodu znacznego w ostatnich czasach podniesienia się cen na konie, furaż, okucie i inne przedmioty, opłata za jazdę była im zwiększoną; na mocy rozporządzenia władzy wyższej, egzystująca dotąd taksa dla dorożkarzy, w niektórych punktach zmienioną zostaje.

Nowa taksa wprowadzoną być winna w wykonanie z dniem 1 (13) stycznia 1874 roku, takową zatem obowiązani są mieć już w tym terminie przybitą na dorożkach z tyłu kozłów, zaś powożący powinien zaopatrzyć się w przedrukowaną na nowo instrukcję.

Taksa dla dorożek 1-ej klasy.

Za kurs jazdy od godz. 7 rano do 12 w nocy: bez pakunku 30 kop., z pakunkiem 40 kop.; w nocy od godz. 12 w nocy do godz. 7 rano: bez pakunku 40 kop., z pakunkiem 50 k. Za kurs jazdy z wszystkich stacji i ulic: do Łazienek Królewskich, na ulicę Czerniakowską, Solec po za Górną ulicę, do Aleksandrowskiej cytadelli, wszystkich rogatek, na Pragę i do wszystkich banhofów dróg żelaznych: od godz. 7 rano do 12 w nocy: bez pakunku 40 kop., z pakunkiem 50, od godz. 12 w nocy do 7 rano: bez pakunku 50 kop., z pakunkiem 60, za godzinę jazdy lub czekania od godz. 7 rano do 12 w nocy: bez pakunku 50 kop., z pakunkiem 70, od godz. 12 w nocy do 7 rano: bez pakunku 70 kop., z pakunkiem 90 kop.

Taksa dla dorożek 2-ej klasy.

Za kurs jazdy od godz. 7 rano do 12 w nocy: bez pakunku 20 kop., z pakunkiem 30 kop.; od godz. 12 w nocy do 7 rano: bez pakunku 30 kop., z pakunkiem 40 kop. Za kurs jazdy z wszystkich stacji i ulic: do Łazienek Królewskich, na ulicę Czerniakowską, Solec, po za Górną ulicę, do Aleksandrowskiej cytadeli, wszystkich rogatek, na Pragę i do wszystkich banhofów dróg żelaznych: od godz. 7 rano do 12 w nocy: bez pakunku 30 k., z pakunkiem 40 kop.; od godz. 12 w nocy do 7 rano: bez pakunku 40 kop., z pakunkiem 50 k.; za godzinę jazdy lub czekania, od godz. 7 rano do 12 w nocy: bez pakunku 40 kop., z pakunkiem 60, od godz. 12 w nocy do 7 rano: bez pakunku 60 kop., z pakunkiem 80 kop.

Uwagi: 1) Właścicielowi dorożki wolno się ugodzić z pasa:

żerem za niższą cenę, w żadnym jednakże razie niema prawa wymagać wyższej nad taksę opłaty.

2) Przy najęciu dorożki na godziny—kwandrans jazdy mniej, lub kwandrans więcej nie liczą się, pół godziny należy do obrachunku, a trzy kwandranse jazdy więcej, liczą się za całą godzinę.

3) W ogóle na pogrzeby do każdego z cmentarzy, dorożki powinny być najmowane na godziny.

4) Płaca za jazdę do jakiejkolwiek miejscowości po za miastem położonej, nie oznacza się, lecz takową pozostawia się dobrowolnej umowie pasażera z dorożkarzem.

5) Opłata kopytkowego zawsze obowiązuje pasażera.

6) Za pakunki uważać należy kufry i tłomoki, nie mniej jak pud ważące.

7) Więcej nad trzy osoby, licząc dwoje dzieci, nie starsze nad lat 12, za jednę dorosłą, bez zgodzenia się na to powożącego, do dorożki wsiadać nie może.

Z INNYCH GUBERNJI.

* Kolejne **Twerskie gubernjalne Zebranie ziemskie,** na posiedzeniu 6 grudnia, wyasygnowało na utrzymanie **żeńskiej szkoły nauczycielskiej** na rok przyszły 2,000 rubli. Z przedstawionego Zebraniu gubernjalnemu sprawozdania o stanie tej szkoły w roku bieżącym, pomiędzy innemi, okazuje się: W żeńskiej szkole nauczycielskiej było uczących się 58, z nich przychodnich 24, w tej liczbie 6 wychowanic ziemskiego domu sierot, i mieszkających w szkole 34, w tej liczbie stypendystek ziemstw powiatowych 23, stypendystek różnych osób 8 i bezpłatnych 3.

Przychodnie uczą się bezpłatnie i otrzymują materjały piśmienne darmo. Książki i pomoce naukowe udzielają się kosztem założyciela szkoły P. P. Maksimowicza. Wydano na utrzymanie szkoły od 1 grudnia 1872 roku do 1 grudnia 1873 roku: na lokal, opał i światło 560 rub. 36 kop., na żywność i różne przedmiota nie dotyczące nauki 1,164 rub. 40 kop., i na wynagrodzenie wykładających 1,158 rub., razem 2,882 rub. 76 kop.

* Toż samo **Twerskie gubernjalne Zebranie ziemskie,** postanowiło wyjednać polecenie powiatowym radom szkolnym słuchania egzaminu kończących kurs nauk w elementarnych szkołach ludowych i udzielania im świadectw. (*Gon. Urzęd.*)

—

* **W gubernji Kostromskiej**. W listopadzie kostromski gubernjalny Komitet Statystyczny ukończył ułożenie „Atlasu przemysłowo-statystycznego gubernji kostromskiej.” Atlas zawiera w sobie 8 map następującej osnowy: 1) średnie urodzaje zboża i stopień zabezpieczenia ludności miejscowej przez własne zboże; 2) uprawa lnu; 3) oddzielne formy kultury rolniczej, łąki, ogrodnictwo; 4) rybołówstwo, pszczelnictwo, polowanie; 5) przemysł domowy; 6) przemysł z odpadków; 7) zakłady i fabryki; 8) jarmarki, targi.

Wszystkie mapy atlasu, oprócz 6 i 7, ułożone są z materjałów otrzymanych od miejscowego duchowieństwa, oddzielnie z każdej parafji; 6 mapa—według doniesień zarządów włościowych, a 7—na zasadzie wykazów, dołączonych do powiatowych rozkładów ziemskich.

Do atlasu układa się szczegółowy tekst objaśniający, pod tytułem: „Szkice przemysłu gubernji kostromskiej.” (*Goniec Urzędowy*).

—

* **Tulskie gubernialne Zebranie ziemskie** ostatniej sesji kolejnej, na posiedzeniu 20 listopada, po wysłuchaniu raportu urzędu gubernialnego o pomocy Rządowi do założenia w gubernji tulskiej seminarjum nauczycielskiego, stosownie do wniosku komisji redakcyjnej postanowiło:

1) Oznajmić zgodzenie się na pomoc Rządowi do założenia seminarjum nauczycielskiego, po pierwsze, przez jednorazowe ofiarowanie sumy 21,400 rubli na nabycie i urządzenie zagrody na seminarjum, i powtóre, przez coroczne wnoszenie opłaty za stypendystów ziemstwa w liczbie nie więcej 30, po 100 rubli za każdego.

2) Uwarunkować to zgodzenie się tem: a) żeby seminarjum zostało otwarte w ciągu dwóch lat; b) żeby ciągle pozostawało w granicach gubernji tulskiej na komplet 60 uczniów na koszcie skarbu i 30 stypendystów ziemstwa; c) żeby udzielana przez skarb na utrzymanie seminarjum suma, w żadnym razie nie była mniejsza od oznaczonej w etacie z 17 marca 1870 roku; w razie zaś naruszenia jednego z tych warunków, ziemstwo zastrzega sobie prawo żądania zwrotu udzielonej jednorazowo zapomogi.

3) Upełnomocnić urząd gubernialny do ostatecznego porozumienia się w tym przedmiocie z Ministerstwem Oświecenia Publicznego i do wydania rozporządzenia o wypłacie wyznaczonej jednorazowo zapomogi na rachunek kapitału na założenie seminarium nauczycielskiego, a gdyby kapitał ten w danej chwili nie doszeł do pomienionej wysokości, do pożyczenia tej sumy z kapitału zapasowego.

—

* **Połtawskie gubernialne zebranie ziemskie** ostatniej sesji kolejnej, na posiedzeniu 10 listopada; wysłuchawszy raport urzędu gubernialnego na przedstawienie niektórych Zebrań powiatowych, o zaliczeniu na karb opłaty gubernialnej rozchodów na **zatamowanie księgoszuszu bydła rogatego,** postanowiło wyasygnować na rachunek remanentów w 1873 roku 6,000 rub. do rozporządzenia gubernialnego komitetu zdrowia publicznego, dla przedsięwzięcia środków do zatamowania księgosuszu. (*Gon. Urzęd.*)

Ruch handlu jarmarcznego w Rosji za ostatnie lat pięć 1868—1872 r.

V.

(*Dalszy ciąg* [1]).

Po wyrobach bawełnianych na naszych jarmarkach najwydatniejsze miejsce zajmują wyroby wełniane.

Sukna tylko w niektórych jarmarkach wykazane są oddzielnie od wyrobów wełnianych.

Główny handel wełną odbywa się na jarmarkach: na św. Trójcę w Charkowie (przywieziono za 3,150,000 rub.), na św. Eljasza w Połtawie (1,640,000 rub.), na śśw. Piotra i Pawła w Jekarerynosławiu (sprzedano za 1 miljon rub. w 1868 r.), na Opiekę Matki Boskiej w Charkowie (przywieziono za 1 miljon rub. w 1872 r.). Na jarmark w Niższym Nowogrodzie, niezależnie od wełny, wykazanej pod jedną pozycją z wyrobami wełnianemi, dostarcza się jeszcze wełny zakaukazkiej za 200,000 rub. (w 1868 i 1869 r.), której zresztą w ostatnich dwóch latach wcale nie wykazano w przywozie. Na jarmarku Wiosennym w futorze Achuńskim rozprzedaje się wełny wielbłądziej za 83,000 rub.

Wyrobów lnianych i konopnych za przeszło 1 miljon rub. (za $3\frac{1}{2}$ miljony rub.) dostarcza się tylko na jarmark w Niższym Nowogrodzie. Dalej za 900,000 rub. przywozi się na jarmark w Irbiti; za 638,000 rub. na jarmark w Połtawie; za 500,000 rub. na jarmarki w Archangielsku (w 1871 r.) i na św. Jerzego w Jelisawetgradzie.

Wyrobów jedwabnych dostarcza się najwięcej na jarmark w Niższym Nowogrodzie — za $7\frac{1}{4}$ miljonów rub.; za sumę około 1 miljon rub. przywozi się na jarmarki: w Połtawie i na Trzy Króle w Charkowie; za przeszło 800,000 rub. na jarmarki w Jrbiti i Krestowsku; za 670,000 rub.—na jarmark na Zapusty w Romnach; za 400,000 do 500,000 rub. na jarmarki na Opiekę Matki Boskiej i na Wniebowzięcie w Charkowie, w Symbirsku i na Wniebowstąpienie w Romnach. Na jarmarki na św. Eudoksję we wsi Błogowieszczenskoje (na równi z wyrobami bawełnianemi i smołą), w Penzie i Niższym Łomowsku wyroby jedwabne stanowią najgłówniejszy artykuł przywozu; na jarmarkach w Menzelińsku, Krestowsku, Majowym i na śśw. Piotra i Pawła w Bałcie, zajmują pomiędzy wszyskiemi towarami drugie miejsce.

Czapek i kapeluszy dostarcza się najwięcej na jarmark w Niższym Nnwogrodzie—za 654,000 rub., przyczem znajdują dobry odbyt, kiedy na jarmarku na Trzy Króle w Charkowie, gdzie ich także przywozi się za 233,000 rub., obroty w nich w 1872 r. znacznie spadły.

Za przeszło 2 miljony rub. dostarcza się galanterij na jarmarki w Niższym Nowogrodzie i Irbiti (wraz z igłami); za 500,000 do 1 miljona rubli na jarmarki: na Trzy Króle w Kijowie (900,000 rub. w 1868 r.) w Połtawie (722,000 rub.) w Krestowsku (628,000 rub. wraz z igłami), na św. Jerzego w Jelizawetgrodzie (570,000 rub.), na Opiekę Matki Boskiej (554,000 rub. wraz z igłami) i na Trzy Króle (511,000 rub. wraz z igłami) w Charkowie.

Właściwie igieł przywozi się za około 1 miljona rub. na jarmarki w Niższym Nowogrodzie i Nowochopersku, a za przeszło 300,000 rub. na jarmarki w Połtawie (za 334,000 rub.) i w Menzelińsku (za 316,000 rubli).

Największy przywóz wyrobów złotych i srebrnych dochodził do $3\frac{1}{2}$ miljonów rub. mianowicie na jarmark na Wniebowstąpienie w Romnach, ale ponieważ żądanie było dość umiarkowane, przeto sprzedano tylko za 220,000 rub. Chociaż na jarmarku w Niższym Nowogrodzie, przy corocznie powiększającym się przywozie złotych i srebrnych wyrobów, średnia cyfra ich przywozu stanowi zaledwie $1\frac{1}{2}$ miljona rub., ale sprzedaż ich idzie pomyślnie.

Futer przywozi się na jarmarki w Niższym Nowogrodzie za 7 miljonów rub., w Irbiti za $3\frac{1}{4}$ miljony rub., w Połtawie za $1\frac{1}{2}$ miljona rub., na św. Jerzego w Jelizawetgradzie za 600,000 rub. (1868 r.) Na jarmarku w Jakucku (za 224,000 rub.) i Nowomirgorodzie (za 140,000 rub. w 1868 r.) zajmują pierwsze miejsce pomiędzy wszystkiemi towarami; szczególnie ważną rolę grają jeszcze na jarmarku w Szungsku (za 35,000 rubli).

Dość znaczny jest także przywóz na jarmark w Niższym Nowogrodzie bucharskich i chiwińskich baranków—średnio za 700,000 rub. roczuie.

Skór i wyrobów skórzanych przywozi się na jarmarki: w Niższym Nowogrodzie za $5\frac{1}{2}$ miljonów rub., w Irbiti za $3\frac{1}{2}$ miljonów rub., na Trzy Króle i na Opiekę Matki Boskiej (w 1872 r.) w Charkowie za $1\frac{1}{2}$ miljona rub., na św. Szymona w Jelizawetgradzie za 1,100,000 rub. (w 1870 roku); za przeszło 500,000 rub. dostarcza się ich na jarmarki: w Nowochopersku (754,500 rub.), w Krestowsku (615,000 rub.), na Opiekę Matki Boskiej w miasteczku Kachówce (518,000 rub. w 1869 r.), prawie za 500,000 rub. (468,000 rub.) na jarmark w Połtawie. Najgłówniejszy artykuł przywozu skóry stanowią na jarmarkach na św. Szymona w Jelizawetgradzie i na Trzy Króle w Lebiediani (100,000 rub.); drugie miejsce zajmują na jarmarkach: w Irbiti (na równi z wyrobami wełnianemi i futrami), w Rostowie (w gubernji Jarosławskiej—za 320,000 rub. w 1868 r.), na Opiekę Matki Boskiej w Kachowce (518,000 rub. w 1869 r.), na św. Machabeusza w Wozniesenśku (158,000 rub) i w Nowomirgorodzie (73,000 rub.). (*Gon. Urzęd.*)

(*Dok. nast.*)

[1] Patrz Nr. 1 *Dzien. Warsz.*

LISTA
nagród przysądzonych przez międzynarodowy Sąd biegłych wystawcom Ruskiego oddziału wystawy powszechnej w Wiedniu w 1873 roku.

(Ogłaszana z rozporządzenia Najwyżej ustanowionej Komjsji do udziału Rosji w wystawie powszechnej w Wiedniu w 1873 roku)

GRUPA I.

Gónictwo i metalurgja.

Dyplomy honorowe.

Rządowym zakładom górniczym, za żelazo, surowiec i stal; *Demidowowi* Pawłowi, księciu San-Donato, za produkcję żelaza i miedzi.

Medale postępu.

Górniczemu Komitetowi Naukowemu Ministerstwa Finansów. w St. Petersburgu, za geologiczne mapy profile i inne wydania; *von Kramstowi* Jerzemu, w gubernji Petrokowskiej, za galman, błyszcz ołowiany, cynk i blejwas; *Pierwuszynowi,* w Ileckiej Zaszczycie, za sól kamienną; *Putiłowowi* Mikołajowi, w St. Petersburgu, za szyny; *sukcesorom Raztorgujewa,* w gubernji Permskiej, w Kysztymie, za stal; *Stenbock-Fermor* hrabinie Nadziei Aleksównie, w gubernji Permskiej, zakłady Wyższo-Isetskie, za blachą żelazną; *Szuwałowowi* hrabiemu Andrzejowi, w gubernji Permskiej, za sól kuchenną.

Medale zasługi.

Alibertowi Janowi, w Batugalu, koło Irkucka, za wyroby z nefritu i grafitu; *Baluzekowi* Leonowi, w obwodzie Turgajskim, za sól jeziorową i modele narzędzi do jej dobywania; *Biełosielskiemu-Biełozierskiemu* księciu Konstantemu, w gubernji Ufimskiej i powiecie t. n., za żelazo i stal; *Zarządowi Górniczemu na Kaukazie i za Kaukazem,* za górnicze produktu i minerały; *Guboninowi* Piotrowi, w gubernji Jekaterinosławskiej, kopalnia Oriechowska za dobywanie węgla kamiennego i przerabianie go na koks, z dołączeniem planów kopalni; *Baszkowowi* Bazylemu, w gubernji Ufimskiej, w Bogojawleńsku, za produkcję miedzi; *Zarządowi Zachodniego Okręgu Górniczego Królestwa Polskiego,* w gubernji Petrokowskiej, w Dąbrowie, za postęp w produkcji.

Medale współpracownictwa.

Woroncowowi Mikołajowi, radcy stanu w Permie; *Karpińskiemu,* inżynierowi zakładu Putiłowa w St. Petersburgu; *Mellerowi* Piotrowi, inżynierowi górniczemu w zakładzie Kamskim; *Stiepanowowi,* pułkownikowi, w zakładzie Putiłowa w St. Petersburgu; *von Tahlowi* R., rządcy w zakładach górniczych hrabiego Andrzeja Szuwałowa, w gubernji Permskiej; *Chołostowowi* W., inżynierowi górniczemu w St. Petersburgu.

Dyplomy uznania.

Towarzystwu akcyjnemu zakładu Marieforskiego, w gubernji Nylandzkiej, w parafji Tusbü, za żelazo sztabowe; *Warszawskiemu* A., *Chorwitzowi* A. i *Colletowi* A., w gubernji Wyborgskiej, we wsi Rajwolo, za żelazo sztabowe; *Golicynowi* księciu, w St. Petersburgu, za wyroby żelazne; *Jeschkemu* Józefowi, w Moskwie, za sztuczne paliwo; *Murajewnińskiemu Towarzystwu przemysłu górniczego,* w gubernji Riazańskiej, we wsi Murajewnie, za dobywanie węgla kamiennego do produkcji gazu.

(*d. c. n.*)

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, 14 stycznia. Statek „Numancia” przybył do Oranu i oddany został władzom francuzkim. Miał on wywieszoną flagę francuzką. Fregata hiszpańska w towarzystwie fregaty francuzkiej, przybyła tamże.

—

Petersburg, 2 (14) stycznia. Na odbytem dziś losowaniu pożyczki premiowej I-ej emisji wygrały:

Główne wygrane:

Nr. serji	Nr. biletu	suma wygranej
01,643	29	200,000
02,440	24	75,000
06,257	6	40,000
03,491	28	25,000
10,575	24	
03,425	27	10,000
00,742	33	
16,027	11	
08,457	28	
05,361	2	8,000
06,556	34	
17,287	24	
03,652	28	
06,355	32	
18,086	43	
19,289	25	5,000
11,194	39	
02,638	24	
13,084	48	
06,924	3	

Po 1,000 rubli każdy:

N. ser.	N. bil.	N. ser.	N. bil.	N. ser.	N. bil.
10,566	34	08,630	4	08,942	4
00,825	44	16,859	33	06,616	6
13,428	43	12,887	36	03,086	36
05,394	7	15,605	10	02,109	8
11,696	19	15,663	26	16,351	40
15,567	43	01,052	37	03,259	15
10,745	33	05,866	12		

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* *Times* ogłasza następujące uwagi o ostatnich wypadkach w Hiszpanji: Ostatnia rewolucja w Madrycie, jakkolwiek spełniła się przez gwałt wojskowy, była jednakże wynikiem potrzeby i miała swój cel a co główne nie posłużyła na korzyść żadnemu ze stronnictw jej przeciwnych. Kortezy rozpędzone obecnie w sposób tak sumaryczny przez jenerała Pavia, nigdy w istocie nie reprezentowały ludu hiszpańskiego. Ciało to zostało mianowane wyłącznie prawie przez głosy demokrutów, ponieważ bardziej umiarkowane stronnictwa polityczne, nie brały wcale udziału w wyborach. Oczewiście przeto umiarkowani do siebie samych tylko powinni mieć pretensje, że utracili wpływ swój cały. Pomimo to jednak prawdą jest, że zgromadzenie zamianowane pod czas ich nieobecności bynajmniej nie było odbiciem rzeczywistej opinji narodu. Prawda, że w krótce zostało rozwiązane jako krępujące potrzebny zarząd kraju a potem przez zbieg okoliczności ciekawy, choć naturalny, podzieliło politykę rządu, która sprowadziła teraźniejszy stan rzeczy. Prezydent rzeczypospolitej p. Castelar z powodu zawieszenia władzy parlamentarnej stał się istotnie dyktatorem i w tym nowym charakterze doznał wkrótce na sobie materjalnego wpływu władzy. Będąc już z natury republikaninem krańcowym prawie—stawał się potem coraz większym konserwatystą w miarę tego, jak praktyczne rezultaty jego zasad poprzednich, objawiły się mu na oczy. Po przykładzie jaki dała Kartagena, niepodobieństwem było wierzyć dłużej w federalizm a jakkolwiek ex-prezydent z pozoru pozostał wiernym rzeczypospolitej, to przecież owa rzeczpospolita była czemś wielce różnem od takiej, jaką proponowały kortezy. Na tym punkcie, karjera polityczna. Castelara może być porównaną do położenia Thiersa przed kilku miesiącami. Thiers pragnął wcześnie utrzymać rzeczpospolitą, jako formę rządu dla Francji, lecz doszedł do przeświadczenia, że tego można było tylko dokonać na drogach liberalnych, a w skutek takiego przekonania skłaniał się coraz więcej do przymierza z liberalnemi frakcjami Zgromadzenia. Samo Zgromadzenie narodowe francuzkie było bardzo zachowawcze, jeżeli nie powiemy monarchiczne nawet i dla tego też powstało przeciwko prezydentowi i odsunęło go od władzy przez votum nieprzyjazne. Jeżeli zestawimy charaktery tych wypadków, to będziemy mieć przed oczami prawdziwą przyczynę upadku p. Castelara. I on, również jak Thiers, był dobrze usposobiony dla rzeczypospolitej, lecz spostrzegł, że ona nie może być utrzymana, jak tylko przez zasadę, na której się istotnie wspiera. W skutek tego Castelar zwrócił oczy na zewnątrz dla wyszukania sobie nowych przyjaciół politycznych i starał się zjednać sobie jedną frakcję z tych stronnictw, które jakkolwiek oddalone od zarządu krajem w skutek własnych działań, przecież postępowo odzyskiwały coraz większy wpływ w kraju. Pomimo to wszystko jednak takie zamiary wypowiedziane w missywie Castelara nie mogły być przyjętemi przez zgromadzenie demokratyczne a ztąd wynikło, że gdy kortezy zebrały się w ostatnim tygodniu—wotum potępiające politykę rządu przeszło większością dwudziestu głosów. Wtedy p. Castelar podał się do dymisji i gdyby to jego oddalenie się zakończone zostało spokojnem zainstalowaniem na jego miejsce pana Pi y Margall'a lub jakiego pierwszego lepszego ministra demokratycznego, to przebieg sprawy był by zupełnie powtórzeniem tego, co się stało we Francji, gdy Thiersa zastąpił Mac-Mahon. Zdarzyło się jednak że w Hiszpanji, armja zamiast stanąć po stronie Zgromadzenia, oświadczyła się przeciw niemu i że jenerał Pavia uprzedził dalsze postępowanie większości, rozpędzając cały parlament. Następstwem tego powinno było być przywrócenie do władzy p. Castelara, i zdaje się, że probowano tak postąpić, lecz on sam nie chciał brać udziału w rewolucji a w skutek tego ministerjum Serrana zostało utworzone bez niego. Jeżeli Hiszpanja ma być rządzona spokojnie, przez rząd stały, może to nastąpić jedynie przez przyłączenie do służby państwa ludzi innych stronnictw. Nie można było spodziewać się ażeby Hiszpanja zgodziła się na przedłużenie panowania nad sobą mniejszości narodowej, tak słabej jak ta którą miały kortezy, lub ażeby po dłuższem zastanowieniu, miała się oświadczyć na korzyść rzeczypospolitej związkowej. Wypadki zaszłe w ostatnich czasach usprawiedliwiły takie przewidywania. Zdaje się wreszcie, iż przykład Kartageny nie będzie zalecany — chociaż dziś jeszcze byłoby rzeczą przedwczesną przesądzać, jaką będzie ostatecznie polityka nowo ustanowionego rządu. Politykom takiego rodzaju, jak p. Serrano i jego koledzy, można wybaczyć, że nie mieli dość względów dla rządu, który tylko z ostateczności i w braku innego ustanowiony został w dniu 12 lutego zeszłego roku. Rząd ten był tolerowany wprawdzie, lecz nie był popieranym nigdy. Dopóki inne stronnictwa trzymały się zdala od spraw politycznych, republikanie związkowi, zarządzając sprawami państwa, czynili dla kraju to, co czynić było potrzeba, i czego w inny sposób uczynić by się nie dało. Gdy później władza główna skoncentrowała się w ręku p. Castelara, czynił on co tylko mógł, ażeby uczynić ją możebną do przyjęcia przez naród, porzucając teorje, które dawniej wyrażał i starając się z godną pochwały zmiennością uczynić wszystko dla zabezpieczenia porządku i dla przywrócenia powagi władzy; trzeba też wyznać, że jego starania nie były bezowocne. Jakkolwiek nie zdołał on zdobyć Kartageny, ani uśmierzyć powstania karlistów, miał jednak talent do zorganizowania i ożywienia tej armji, która wystąpiła dla uwolnienia kraju od nieuniknionych następstw przewrotu politycznego.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Haga, 12 stycznia,* Podług wiadomości urzędowych, otrzymanych z Penang pod datą wczorajszą, bombardowano Kraton i meczet, który zdobyty został szturmem po rozpaczliwej obronie. Ludność wzburzona jest w skutku pogłosek ubiegających co do zamiarów niderlandczyków. Roboty fortyfikacyjne atchinców są bardzo dobrze wykonane. Straty wojsk niderlandzkich wynoszą 17 zabitych i 197 po największej części lekko ranionych. Pomimo strat tych, korzyści odniesione są znaczne. Niderlandczycy prowadzą dalej roboty okopowe i zamierzają ustawić nasamprzód baterję dla zrobienia wyłomu. — Podług wiadomości prywatnej z Penang, otrzymanych pod datą dzisiejszą w Londynie, niderlandczycy przy szturmie na meczet odparci zostali dwa razy, nim zdołali zdobyć meczet.

—

* *Madryt, 12 stycznia.* Podług wiadomości otrzymanych z Palmy, jeden z statków powstańczych, mających na pokładzie juntę kartageńską i użytych do obrony galerników, opuścił port kartageński. Flota rządowa stacza walkę z fregatą powstańczą „Numancia.”

—

* *Kragujewac, 12 stycznia.* Skupczyna uchwaliła projekt do prawa w przedmiocie wypuszczenia listów zastawnych, celem zapobieżenia przesileniu, zagrażać mogącemu ewentualnie właścicielom ziemskim. Emisja będzie miała miejsce w Londynie.

—

* *Londyn, 12 stycznia.* Wiadomości z Rio de Janeiro donoszą, iż najwyższy sąd uznał biskupa w Pernambuco winnym przekroczenia jednego z artykułów konstytucji. Biskup uwięzionym być ma aż do ukończenia zarządzonego przeciwko niemu śledztwa.

* Przestrzeń **Niderlandów** wynosi obecnie 5,287,000 hektarów, czyli po potrąceniu części mniej więcej zalanych Zuydersee i Pollart, tylko 3,800,000 hektarów. Użyliśmy wyrażenia „obecnie,” gdyż obszerność terytorjum niderlandzkiego, po pewnym przeciągu czasu, ulega zmianie. Kraj ten w ostatnich siedmiu wiekach utracił 637,000 hektarów, lecz za to w tym samym okresie, mieszkańcy zyskali w skutek ustąpienia morza 355,000 hektarów, z tych od 1815 roku, 45,840 hektarów. Sama prowincja Zeeland zyskała przez sypanie tam 265,000 hektarów.

Drogi żelazne są zbudowane częścią kosztem państwa, częścią zaś przez Towarzystwa. Główna linja drogi z Amsterdamu do Harlemu została otwarta w d. 20 września 1839 r. Do d. 31 grudnia 1872 r. państwo posiadało 10 linij dróg, które dotychczas prawdopodobnie są zupełnie ukończone. Ogólna ich długość wynosi obecnie 88,700 metrów. Na mocy uchwały z r. 1860, koszta pomienionych dróg były obliczone na 100 milionów florenów. Długość linij telegraficznych, będących własnością państwa, wynosi 11 do 12 tysięcy kilometrów.

W r. 1859 ludność tego kraju obliczono na 3,309,000 mieszkańców; ludność ta powiększyła się w ciągu 12 lat, tylko o 250,000 mieszkańców. Protestantów znajduje się o 812,000 więcej niż katolików.

W ciągu ostatnich 42 lat wyemigrowało do Ameryki i innych krajów 54,900 holendrów. Najwięcej wydaliło się w latach 1867 i 1872.

W r. 1870, cały kraj miał 90,000 hektarów ziemi uprawnej, 1,212,000 hektarów łąk, 66,000 hektarów gruntów nieuprawnych, 31,000 hektarów pod zabudowaniami; drogi i kanały zajmowały 250,000 hektarów.

Licząc od 1861 do 1872 r., wartość produkcji rolniczej wynosiła 172 miliony florenów rocznie. Rok 1867 należał do najbardziej urodzajnych.

Połów śledzi, który odbył się w r. 1871 zapomocą 122 łodzi, każda po 15 ludzi, przyniósł 77,000 beczek, zawierających po 800 ryb, ogólnej wartości 1,500,000 florenów; był to najpomyślniejszy połów, jakiego od wielu lat nie było. Tak zwany mały połów świeżych śledzi, który odbywa się na wybrzeżach, zatrudniał w r. 1871 więcej niż 200 łodzi i 1,800 ludzi; złowiono wówczas 84,000,000 śledzi, z tych 18 milionów wysłano do Francji. Istnieją tam inne jeszcze sposoby połowu zapomocą sieci, mające bardzo ważne znaczenie; Belgja otrzymała w r. 1871 z Holandji ryb morskich 2,500,000 kilogramów.

Co się tycze węgli kamiennych, Niderlandy wydobyły w 1871 r. 3 miliony kilogr., lecz za to wywiozły zagranicę 6 do 7 milionów beczek torfu.

Przemysł rękodzielniczy zatrudniał w r. 1871 więcej niż 1,500 fabryk, posiadających 2,000 maszyn parowych. W kraju znajduje się 600 do 700 warsztatów okrętowych, z tych 150 trudni się budową lub naprawą statków morskich. W r. 1871 spuszczono na morze z tych warsztatów 62 nowych statków.

Kraj produkuje rocznie 400 milionów cegieł. Ma on 400 do 500 dystylarni, z tych 221 w Schiedam; posiada przeszło 300 fabryk cygar, z tych najwięcej znajduje się w Amsterdamie, Utrechcie i Eindhoven. Rafinerje cukru przerabiają 88 milionów kilogramów.

Wywóz produktów i towarów w r. 1871 wynosił 649 miljonów, zaś przywóz 785 miljonów, tranzyto 189 miljonów florenów. W r. 1846 przywóz wynosił 256 miljonów, wywóz 210 miljonów i tranzyto 92 miljonów florenów. Niderlandy mają największe stosunki handlowe z Niemcami.

Kraj posiada 171 kas oszczędności.

Flota wojenna ma 177 statków, z tych 71 parowych, 19 są uzbrojone, z tych zaś 38 statków parowych posiada 378 dział.

W r. 1871, liczba szkół elementarnych wynosiła 3,734, z tych 2,625 należących do gmin i 1,109 prywatnych. Mają one 8,762 nauczycieli i 2,155 nauczycielek. W styczniu 1871 r. do szkół tych uczęszczało 254,000 chłopców i 220,000 dziewcząt. W r. 1870 znajdowało się 668 sal przytułku. Szkół dla dorosłych liczą 205, mających 378 nauczycieli i 105 nauczycielek.

Ogół wydatków na wychowanie elementarne w r. 1870 wynosił 5,166,000 florenów; do tej sumy rząd przyczynił się tylko w ilości 445,000 florenów.

Kraj posiada oprócz tego 36 szkół przemysłowych, należących do rzędu średnich zakładów, 47 szkół wyższych; przytem 7 szkół średnich dla panien. Kolegjów i gimnazjów znajduje się 53; prócz tego trzy uniwersyteta, do których uczęszcza tylko 1,339 studentów. Co do prasy perjodycznej, wychodziło w 1871 r. 222 dzienniki i 200 przeglądów.

—

* **Berlin** ma być przecięty w całej długości koleją żelazną, bezpośrednio łączącą zachodnią i wschodnią sieć dróg pruskich. Koszt jej budowy wyniesie 16 mil. tal. Niemcy wielkie nadają jej znaczenie, gdyż ma być ona dalszym ciągiem strategicznej sieci kolei żelaznych, która biorąc początek przy granicy Rosji, zakończy się u wrót Francji.

(Gaz. Warsz.)

Redaktor **Mikołaj Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 3 (15) stycznia.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we czwartek, trajedja w 5-ciu aktach (8-u obrazach), **Otello.**—Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, w piątek, opera **Lucia di Lammermoor**, przez artystów włoskich; abonament N. 5 lit. B. — *Wczoraj*, było osób 707.

TEATR ROZMAITOŚCI.— *Dziś*, we czwartek, opera komiczna w 1 akcie, **Państwo Denis**; — 2-gi akt opery **Zycie paryzkie**;—balet w 1 akcie, **Wesele w Ojcowie**.—Początek o godzinie 7 i pół.—*Jutro*, w piątek, komedje: 1-y raz, **Miłość młodzieńca; Partja pikiety; Marcowy kawaler.** — *Wczoraj*, było osób 420.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, **Koncert orkiestry węgierskiej** pod przewodnictwem Karola Baloga.— Początek o godzinie 8-ej.—Wejście kop. 15.

* W dniu 2 (14) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 56, wyzdrowiało 36, umarło 7, pozostało 1857 (mężczyzn 894, kobiet 963), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 191, kobiet 187.

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).
Pociąg pospieszny o godzinie 10 minut 30 wieczór.
Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 30 rano.
Przychodzą (na Pragę) o godz. 6 z rana i o godz. 7 min. 5 wieczór.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:
Pociąg pośpieszny (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano.
Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 10 rano.
Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 12 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).
Do Łodzi wyjeżdża się z Warszawy pociągami: pośpiesznym o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowym o godz. 11 min. 10 z rana.
Przychodzą do Warszawy:
Pośpieszny o godz. 8 min. 22 wieczorem.
Osobowy o godz. 5 min. 26 po południu.
Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 10 min. 5 z rana.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):
Pociąg kurjerski o godz. 7 min. 16 rano.
Pociąg pocztowy o godz. 3 min. 13 po południu.
Przychodzą (na Pragę): o godz. 1 min. 9 i o godz. 5 min. 6 po południu.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:
Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 po południu.
Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 40 rano.
Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 12 po południu (tylko do Kutna).
Przychodzą do Warszawy:
Kurjerski o godz. 2 min. 15 po południu.
Osobowy o godz. 9 min. 40 wieczorem.
Miejscowy o godz. 10 min. 5 z rana.

Przyjmowanie chorych.

w klinikach uniwersyteckich, mieszczących się w szpitalu Dzieciątka Jezus (wejście przez bramę od ulicy Brackiej).

Choroby zewnętrzne, prof. *Kosiński*, od godziny 9 do 10½, we środy i soboty.

Choroby wewnętrzne, prof. *Andrejew*, od godz. 11½ do 1-ej we wtorki i piątki.

—

Przyjmowanie chorych przychodnich na poradę bezpłatną

„w szpitalu Dzieciątka Jezus"

(wejście przez drzwi główne od placu Dzieciątka Jezus)

Choroby wewnętrzne: Dr *Pogorzelski* każdodziennie od godziny 9 do 10 rano.

Choroby zewnętrzne: Dr *Orłowski* każdodziennie od godz. 10 do 11 rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

Dr *Orłowski* we wtorki, czwartki i soboty od godziny 11 do 11½ rano.

Dr *Wszebor* w poniedziałki, środy i piątki od godziny 11 do 11½ rano.

—

Przyjmowanie chorych

„W szpitalu świętego Rocha."

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej z rana, głównie zaś:
Choroby zewnętrzne —Dr *Stankiewicz*.
Choroby wewnętrzne —Dr *Obrębski*.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

OTWARCIE SPADKOWE, ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 198. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu zejścia z tego świata 1) w dniu 30 Lipca (11 Sierpnia) 1871 r. Jana Herszdorfa współwłaściciela gruntu mórg 15 w dobrach Pustkowie Michałówek w okręgu Warszawskim położonego, 2) w dniu 21 Stycznia (2 Lutego) 1871 r. Aleksandra Elsnera współwłaściciela nieruchomości Warszawskiej Nr. 476d. toczą się po tychże postępowania spadkowe, do ukończenia których termin na dzień 8 (20) Lipca 1874 r. w Kancelarji podpisanego Rejenta oznaczony został.

Franciszek Rapacki.

N. D. 201. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Do ukończenia postępowania spadkowego po Boruchu Broder wierzycielu sumy rs. 1,000 i praw z kontraktu nabycia wełny, sposobem ostrzeżenia na dobrach Rososz w dziale IV pod Nr. 8 tudzież na dobrach Wola Chinowska, Widok Mokotowski, Grobice, Machcin, Pęcław, Żelazna z okręgu Czerskiego ubezpieczonych, tudzież po Wiktorji z Nowickich Skorupskiej wierzycielce sumy rs. 592 kop. 47½ z precentem i kosztami sposobem ostrzężenia na dobrach Wroczyny z okręgu Orłowskiego w dziale IV pod Nr. 47 wykazu zabezpieczonej, wyznaczam ostateczny termin w Kancelarji Hypotecznej w Warszawie na dzień 13 (25) Lipca 1874 r. pod prekluzją.

Michał Przysiecki, Rejent.

N. D. 207. *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.*

Po nastąpionej śmierci:

1. Emilji z Kozłowskich Topolewskiej współwłaścicielki nieruchomości w mieście Płocku N. 285, 322⅔ A i 322⅔ B i współwierzycielki sumy na dobrach Strzegowo z O-gu Mławskiego.
2. Teofila Gościckiego współwierzyciela na nieruchomościach w Płocku pod Nr. 258J i 56/57 lokowanych.
3. Henryka Księcia Woronieckiego właściciela i wierzyciela dóbr Malinowa z O-gu Ostrołęckiego.
4. Nikodema Gołębiewskiego wierzyciela na dobrach Czartownia z O-gu Lipnowskiego.
5. Abrahama Bindwerga właściciela nieruchomości pod N. 16 w Płocku. i
6. Konrada Chądzyńskiego wierzyciela na nieruchomości N. 56/57 w mieście Płocku.

Otworzyły się spadki do regulacji których z pod N. 1 i 2 przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej z pod Nr. 3, 4 i 5 przed Rejentem Lubowidzkim oraz z pod N. 6 przed Rejentem Wołowskim termin na dzień 5 (17) Lipca 1874 r. wyznaczony został.

Płock d. 31 Grud. (12 Stycz.) 1873/4 r.
1—2 Gurbski.

N. D. 1. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Lublinie.*

Z powodu śmierci: Karola Jurkowskiego, właściciela dóbr Berejowa w powiecie Lubartowskim gubernji Lubelskiej położonych; i Walerji Malczewskiej wierzycielki sumy rs 900 na nieruchomości w Lublinie Nr. hyp. 165 oznaczonej, pod Nr. 5 Działu IV wykazu hypotecznego zabezpieczonej, otworzyły się spadki do uregulowania których termin na dzień 19 Kwietnia (1 Maja) 1874 r. wyznaczonym zostaje.

Lublin d. 31 Września (3 Paźdz.) 1873 r.
Teodor Kazimirski.

N. D. 181. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Kieleckiej.

Ze śmiercią Ludwika Sadowskiego d. 27 Stycznia (8 Lutego) 1871 r. nastąpioną otworzył się spadek co do sumy rs. 900 pod Nr. 55 Dz: IV wykazu hypotecznego na dobrach Żabiec powiatu Stopnickiego ubezpieczonej, do regulacji którego termin prekluzyjny na d. 3 (15) Lipca 1874 r. jest oznaczony.

Wzywa się przeto wszystkich jakowe prawa lub pretensje do tego spadku mieć mogących, aby z dowodami usprawiedliwiającemi w powyżej wyrażonym terminie zgłosili się do Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Kieleckiej przed podpisanego Rejenta.

Kielce d. 22 Grud. (3 Stycznia) 1873/4 r.
1—2 K. Holewiński.

N. D. 182. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.*

Podaje do wiadomości interesowanych osób, że po Samuelu Kucińskim zmarłym d. 30 Sierpnia 1864 r., otworzył się spadek z połowy dóbr Grzegoszowice i Laski z pod jurisdykcji Sądu Pokoju Olkuskiego. Do uregulowania tej spadkowości, termin prekluzyjny, w Kancelarji mej oznaczony został na dzień 6 (18) Lipca 1874 r.

Kielce d. 23 Grud. (4 Stycznia) 1873/4 r.
1—2 Grzegórz Juszyński.

N. D. 205. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Radomiu.

Po śmierci: 1. Franciszka Wielobyckiego właściciela dóbr Paciorkowa Wola w Okręgu Kozienickim położonych, 2. Stanisława Piotrowskiego współwłaściciela dóbr Czerwona z Okręgu Soleckiego i 3. Barbary z Mieszkowskich Zalewskiej wierzycielki sumy rub. sr. 4050 w Dz. IV wykazu hypotecznego dóbr Różki z Okręgu Radomskiego pod N. 6 zabezpieczonej, otworzyły się spadki do uregulowania których termin na dzień 6 (18) Lipca 1874 roku w Kancelarji mojej wyznaczam.

Radom d. 29 Grud. (10 Stycz.) 1873/4 r.
Bolesław Ettinger.

N. D. 180. Pisarz Sądu Pokoju w Kazimierzu.

Z powodu śmierci: 1. Pawła Kaźniakowskiego, właściciela nieruchomości w Nowej Aleksandrji (Puławach) № pol., 60, rep: 8, i 2. Herszka Akerman, właściciela nieruchomości w Kazimierzu Nr. pol. 72, rep. 49, toczy się postępowanie spadkowe, do regulacji którego termin w kancelarji mojej na d. 4 (16) Lipca 1874 r. wyznaczam.

Kazimierz d. 24 Grud. (5 Stycznia) 1873/4 r.
1—2 Jonscher.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 203. *Sąd Pokoju w Kowalu.*

Zawiadamia interessowanych, że do uregulowania Hipoteki Okręgowej Nieruchomości wiejskiej t. j. Osady Młynarskiej pod Nr. 2, w kolonii Mieczysławowie, gminie Izbica, powiecie Kolskim, Gubernji Kaliszkiej położonej, składającej się z gruntu morgów 15, domu mieszkalnego, wiatraka, i zabudowań gospodarskich, wyznaczył termin na d. 12 (24) Kwietnia 1874 r. przed Pisarzem Sądu tutejszego.

Kowal d. 18 (30) Grudnia 1873 r.
Podsędek, Wojciechowski.

N. D. 144. Sąd Pokoju w Kozienicach.

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki nieruchomości, pod Nr. 91 w o. Głowaczew, powiecie i okręgu Kozienickim położonej, zawiadamia strony interesowane, iż takowa nastąpi d. 19 (31) Marca 1874 r., wzywa przeto, aby w terminie tym osobiście, lub przez pełnomocników z prawami swemi zgłosiły się, gdyż ulegną prekluzji w art. 154 i 160 prawa hypotecznego przewidzianej.

Kozienice d. 19 (31) Grudnia 1873 r.
za Podsędka, Pisarz K. Paszkowski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 139. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Suwałkach.

Podaje do publicznej wiadomości, iż na zasadzie Postanowienia Rady Administracyjnej z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień przez Dyrekcję Główną udzielonych następujące dobra ziemskie jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną:

1. Dobra Awiżańce z wszelkiemi przyległościami i przynależytościami w powiecie Sejnskim gubernji Suwałkskiej położone, zaległość rat Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego wynosi rsr. 371 kopiejek 4½, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,272 kop. 80, termin sprzedaży d. 9 (21) Września 1874 r. przed Rejentem Władysławem Russockim w Suwałkach.

2. Dobra Braiczewo z wszelkiemi przyległościami i przynależytościami w powiecie i gubernji Łomżyńskiej położone, nieumorzona pożyczka po datę sprzedaży wynosi rsr. 1487 kop. 95, zaległość rat Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego wynosi rs. 449 kop. 53½, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 900, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 6,300, termin przedaży d. 31 Sierpnia (12 Września) 1874 r. przed Rejentem Dominikiem Sadowskim w Łomży.

3. Dobra Bryki ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami w powiecie Mazowieckim gub. Łomżyńskiej położone, nieumożona pożyczka po datę sprzedaży wynosi rs. 2,606 kop. 14½, zaległość rat Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego wynosi rs. 783 kop. 86, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 1,520, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 11,125, termin przedaży d. 31 Sierpnia (12 Września) 1874 r. przed Rejentem Ludwikiem Rutkowskim w Łomży.

4. Dobra Gardlino dąb ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami w powiecie i gubernii Łomżyńskiej położone, nieumorzona pożyczka po datę sprzedaży wynosi rs. 798 kop. 29, zaległość rat Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego wynosi rsr. 301 kop. 26, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 640, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,429, termin sprzedaży d. 28 Sierpnia (9 Września) 1874 r., przed Rejentem Dominikiem Sadowskim w Łomży.

5 Dobra Grajewo składające się z folwarku tegoż nazwiska, z folwarku Konopki, ze wsi Mirucie, z placu na wsi Danówku, z łąk Tatary i Sokoły i gruntu nad strugą Kościorówką, oraz ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami w powiecie Szczuczyńskim gubernji Łomżyńskiej położone, zaległość rat Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego wynosi rsr 2,492 kopiejek 51½, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 4930, licytacja rozpocznie się od sumy rs 62,497 kop. 60, termin sprzedaży d. 12 (24) Września 1874 r. przed Rejentem Ludwikiem Rutkowskim w Łomży.

6. Dobra Hańcza Stara z jeziorem Blenda i osadą Kramnik, oraz ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami w po-cie i gubernji Suwałkskiej położone, zaległość rat Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego wynosi rs. 433 kop. 51, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 1,100, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 14,339 kop 2, termin sprzedaży d. 12 (24) Wrzesnia 1874 r przed Rejentem Władysławem Rusockim w Suwałkach.

7. Dobra Karolin, ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami w p-cie i gub. Suwałkskiej położone, zaległość rat Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego wynosi rs. 157 kop. 87, vadium do licytacji złożyć się winne rs 330, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,978 kop. 60, termin sprzedaży dnia 13 (25) Września 1874 r przed Rejentem Janem Niwińskim w Suwałkach.

8. Dobra Kudrany ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami w powiecie Sejnskim gubernj Suwałkskiej położone, zaległość rat Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego wynosi rs. 2,953 kop. 12, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 5,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs 36,400, termin sprzedaży d. 14 (26) Września 1874 r. przed Rejentem Władysławem Russockim w Suwałkach.

9. Dobra Lipsk Murowany ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami w powiecie Augustowskim gubernji Suwałkskiej położone, zaległość rat Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego wynosi rs. 2,378, kop. 72, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 4,420, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 46,507 kop 20, termin sprzedaży d. 14 (26) Września 1874 r. przed Rejentem Władysławem Russockim w Suwałkach.

10. Dobra Soboliszki do których należą folwarki Mordasy-Tejpiny i Tupiki i osady karczemne Soboliszkany, Ceglanka, Pohulanka i Zaczepka, oraz ze wszelkiem przyległościami i przynależytościami w powiecie Kalwaryjskim gubernji Suwałkskiej położone, zaległość rat Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego wynosi rs. 700 kop. 74½, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 1,460, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 47,267 kop. 60. termin sprzedaży d. 17 (29) Września 1874 r. przed Rejentem Władysławem Russockim w Suwałkach.

11. Dobra Stokowisko ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami w powiecie Mazowieckim gubernji Łomżyńskiej położone, nieumorzona pożyczka po datę sprzedaży wynosi rs. 2,081 kop. 83, zaległość rat Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego wynosi rs. 784 kop. 63, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 1,520, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8,882, termin sprzedaży d. 24 Sierpnia (5 Września) 1874 r. przed Rejentem Dominikiem Sadowskim w Łomży.

12. Dobra Urdomin ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami w powiecie Kalwaryjskim gubernji Suwałkskiej położone, nieumorzona pożyczka po datę sprzedaży wynosi rs. 7415 kop. 82½, zaległość rat Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego wynosi rs. 2,478 kop. 84½, vadium do licytacji złożyć się winne rs 4,530, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 35,240 kop. 62½, termin sprzedaży d. 23 Sierpnia (4 Września) 1874 r. przed Rejentem Władysławem Russockim w Suwałkach.

13. Dobra Wagi ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami w Powiecie Kolneńskim i gubernji Łomżyńskiej położone, nieumorzona pożyczka po datę sprzedaży wynosi rs. 284 kop. 61½, zaległość rat Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego wynosi rs 86 kop. 94½, vadium do licytacjj złożyć się winne rs. 200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,355, termin sprzedaży d. 22 Sierpnia (3 Września) 1874 r. przed Rejentem Dominikiem Sadowskim w Łomży.

We wszystkich powyższych dobrach przedmiotem sprzedaży są wyłącznie tylko grunta po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe.

Uwaga. W razie gdyby sprzedaże powyższe nie przyszły do skutku dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż odbędzie się w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi. Sprzedaże odbywać się będą w terminach jak wyżej o godzinie 10 z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej. Gdyby zaś Rejent przed którym licytacja ma się odbywać był przeszkodzony, takowa odbędzie się w jego kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi.

Gdyby termin przypadł na dzień świąteczny lub galowy, sprzedaż odbędzie się w dniu następnym.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia we właściwej księdze wieczystej i w kancelarji Pisarza Dyrekcji Szczegółowej.

Suwałki d. 4 (16) Grudnia 1873 r.
Prezes, Sobolewski.
2—3 za Pisarza W. Świętosławski.

N. D. 208. Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Płocku zawiadamia, że na zasadzie wyroku w sprawie: 1) Franciszki-Elżbiety z Niemirowskich Ronisz, Marcelego Ronisz żony, w asystencji i za upoważnieniem męża swego czyniącej, czyli obojga małż. Ronisz, i 2) Juljana Niemirowskiego, wszystkich SS-rów po Franciszku i Antoninie małż. Niemirowskich, we wsi Dreglinie, w okręgu Mławskim zamieszkałych, współwłaścicieli tychże dóbr, przeciwko Arnolfowi Dębickiemu, w mieście Płocku zamieszkałemu, jako opiekunowi głównemu nieletniej Balbiny-Marjanny Niemirowskiej, po Franciszku i Antoninie małżonków Niemirowskich pozostałej córki, współwłaścicielki dóbr powyższych, dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1873 roku w Trybunale Cywilnym w Płocku zapadłego, dział majątku po Franciszku i Antoninie z Gałdowskich małżonków Niemirowskich, pozostałego, nakazującego, oraz wyroku tegoż Trybunału dnia 18 (30) Września 1873 r. zapadłego, którym opinja biegłych o niemożności podziału w naturze dóbr Dreglina, oraz taksa tychże dóbr potwierdzoną i sprzedaż takowych dóbr nakazaną została w Trybunale Cywilnym w Płocku, w Wydziale I-szym, przed W. Antonim Ośmiałowskim lub zastępującym tegoż W. Władysławem Rogalskim Sędzią Trybunału, przedane będą przez publiczną licytację

DOBRA ZIEMSKIE

Dreglin z przyległościami, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Mławie, gubernji Płockiej, powiecie Sierpeckim, gminie Gutkowo położone, obejmujące ogólnej rozległości włók 23 mórg 29 pr. 180, a mianowicie: ziemi ornej mórg 282 pr. 154, ogrodów mórg 4 pr. 74, łąk mórg 168 pr. 62, paśników mórg 30 pr. 130, lasu i zarośli mórg 216 pr. 18, pod zabudowaniami mórg 1 pr. 52, wód i nieużytków mórg 16 pr. 290. Budowle są następujące: dwór, stajnie z wozownią, chlewy z kurnikami, dom dla czeladzi, spichrz, 2-ie stodoły, po dwa klepiska mające, chruścianka, 2-ie szopy, wozownia, owczarnia, wszystkie z drzewa, studnia ocembrowana. Zabudowania na wsi: dom czworak, czwarta część domu, dom czworak, karczma, wjazd, studnia przy karczmie, kuźnia z mieszkaniem kowala, stodółka o 1 klepisku, przy niej chlew, szopa, stodoła na skład siana, wszystkie z drzewa.

Licytacja zacznie się od sumy rs 25,186, opinją biegłych podanej, a gdyby, po spaleniu się 3-ch świeczek, w terminie stanowczej przedaży nikt takowej nie postąpił, w tymże terminie, bez potrzeby nowych ogłoszeń i rozlepień, licytacja zacznie się od sumy rs. 22,500. Vadium wynosi rs. 2,000. Przygotowawcze przysądzenie odbędzie się przed W. Ośmiałowskim, lub zastępującym tegoż W. Władysławem Rogalskim Sędzią, na audjencji Wydziału I Trybunału Cywilnego w Płocku, dnia 28 Grudnia (9 Stycznia) 1873/4 r. o godzinie 3-ej po południu. Zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych przejrzane być mogą u Stanisława Chyczewskiego Patrona i w biórze Pisarza Trybunału.

Płock d. 6 (18) Listopada 1873 r.
S. Chyczewski.

Po odbyciu dwóch publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, do sprzedaży w drodze działów dóbr powyższych ułożonych, oraz przygotowawczego tychże dóbr przysądzenia, Sędzia Trybunału Cywilnego w Płocku delegowany, decyzją w dniu dzisiejszym wydaną, termin do trzeciej publikacji warunków a zarazem stanowczej sprzedaży wymienionych dóbr na dzień 19 (31) Stycznia 1874 r. godzinę 3-ą po południu w miejscu posiedzeń Trybunału Płockiego wyznaczył. W którym to terminie licytacja sprzedawanych dóbr, zacznie się od sumy powyższej w obwieszczeniu podanej.

Płock d. 28 Grudnia (9 Stycz.) 1873/4 r.
S. Chyczewski.

N. D. 163. Dwie nieruchomości w Wyszogrodzie, okręgu Płockim, pod NN. 161 i 162 obecnie, a dawniej pod NN. 188 i 189, przy ulicy Rembowskiej egzystujące, składające się każda z domu mieszkalnego, spichrza, drwalni i szopy, placu i ogrodu, a nadto ostatnia zawiera oficynę parterową, należące do kuratora masy wakującej po Majerze Lipskier w osobie Walentego Stryjewskiego, Patrona, sprzedane będą w dwóch oddziałach przez publiczną licytację, w drodze beneficjalnej. przed W. Dembym, asesorem delegowanym, w sali posiedzeń Trybunału Cywilnego w Płocku, a to na zasadzie wyroku tegoż Trybunału z dnia 15 (27) Września 1873 r.

Po odbyciu w dniu dzisiejszym pierwszego ogłoszenia zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, termin i do drugiej publikacji takowych, a zarazem do przygotowawczego przysądzenia oznaczonym został na d. 23 Stycznia (4 Lutego) 1874 r. godzinę 3-ą po południu, w którym licytacja pierwszego oddziału rozpocznie się od sumy rs. 3477 kop. 8, a drugiego od rs. 18342 kop. 25.

Warunki sprzedaży i taxę przejrzeć można w biurze Pisarza Trybunału i u podpisanego, sprzedaż popierającego.

Płock d. 11 (23) Grudnia 1873 r.
Walenty Stryjewski Patron.

N. D. 204. Podpisany Komornik wiadomo czyni iż:

W d. 4 (16) Stycznia 1874 r. o godzinie 10 z rana, i 9 (21) Stycznia t. r. o godz. 1 z południa na targu Stare Miasto, w tymże dniu 9 (21) b. m. i r. o godz. 11 z rana na targu Muranów zwanym, dwa garnitury mebli, jeden aksamitem, a drugi materją jedwabną kryte, oraz meble różne machoniowe, orzechowe i jesionowe, lustra, garderoba różna męzka i bielizna, bielizna stołowa, zegarek złoty, srebro, obrazy, lanszafty, książki, materace, kołdry, szkło, fajans, naczynia różne gospodarskie kuchenne i t. p.

W dniu 8 (20) Stycznia 1874 r. o godz. 11 z rana i 10 (22) Stycznia t. r. o godz. 10 z rana na targu Stary Grzybów zwanym, wóz kuty na żelaznych osiach pojedynczy, samowar, krzesła, stoły, kufer, skrzynia, sosnowe i olszowe, zegar, meble wiedeńską robotą wyginane, i palisandrowe oraz jesionowe, lustro, dywanik, serweta, naczynia miedziane i mosiężne kuchenne, i t. p. wszystkie w Warszawie.

W dniu zaś 11 (23) Stycznia t. r. o godz. 11 z rana w Pradze przy Warszawie na placu targowym Wołowy zwanym, 5 krów dojnych młodych, jako prawnie zajęte przedmiota, przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną.

Jan Orłowski, Komornik.

N. D 202. Prawnie zajęte ruchomości jako to: meble jesionowe rądle miedzianne, talerze i twilim, książki hebrajskie i t. p. w dniu 4 (16) Stycznia 1874 r. o godz. 10-tej z rana w Pradze przy Warszawie na placu targowym Wołowym zwanym przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Marceli Chraszczewski, Komornik.

N. D. 229. W dniu 4 (16), 14 (26) za Żelazną Bramą, w d. 10 (22) na Starym Grzybowie 11 (23) na Nowem Mieście, wszystkich dni w miesiącu Styczniu w Warszawie o godzinie 10 z rana, prawnie zajęte ruchomości, różne meble, lustra, zegary, bielizna męzka i damska oraz uprząż na konie kompletna, sieczkarnia i t. p. przez publiczną licytację sprzedane będą.

Władysław Zakrzewski Komornik Nr. 1789.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE. ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ

N. D. 161. Sąd Policji Poprawczej W-łu 1 go w Warszawie zapozywa Ewę Biernacką, lat 42 liczącą, poprzednio w gminie Młochów, Warszawskim powiecie zamieszkałą, obecnie z pobytu niewiadomą, aby w ciągu dni 30 stawiła się w Sądzie tutejszym, dla złożenia tłomaczenia w sprawie własnej.

Warszawa d. 22 Grudnia (3 Stycznia 1873/4 r.

N. D. 160. Sąd Policji Poprawczej W-łu I-go w Warszawie zapozywa Józefę Stypułkowską lat 57 liczącą, poprzednio w Warszawie zamieszkałą, obecnie z pobytu niewiadomą, aby w ciągu dni 30 stawiła się w Sądzie tutejszym w interesie własnym.

Warszawa d. 22 Grudnia (3 Stycznia 1873/4 r.

N. D. 159. Sąd Policji Poprawczej W-łu I-go w Warszawie zapozywa Józefę Nowakowską, służącę poprzednio w Warszawie zamieszkałą, obecnie z pobytu niewiadomą, aby w ciągu dni 30 stawiła się w Sądzie tutejszym, dla złożenia tłomaczenia w sprawie własnej.

Warszawa d. 22 Grudnia (3 Stycznia) 1873/4r.

N. D. 175. Sąd Policji Poprawczej w Płocku wzywa niniejszem Józefa Siłakowskiego byłego mieszkańca wsi Ruszkowo, gminy Wompielі, aby w ciągu 30 dni od niżej wymienionej daty stawił się w Sądzie tutejszym, gdyż w przeciwnym razie będzie z nim postąpione podług prawa.

Płock d. 19 (31) Grudnia 1873 r.

OGŁOSZENIA PRYWATNE

N. D. 142 **P. Denhardt, dyrygujący Zakładem dla jąkających się w Burgsteinfurt, w Westfalji**, przybywa d. 8 (20) Stycz. do Warszawy, gdzie otworzy za pozwoleniem Departamentu Medycznego w Petersburgu, **kurs trzytygodniowy dla osób jąkających się, według swojego nowego sposobu leczenia**, przy dostatecznej liczbie zapisujących się. Zapisywać się można codziennie od godziny 4 do 6-ej po południu u **doktora Kazimierza Rosenthala, ulica Nowe Miasto Nr. 19 nowy (332)**, który udziela wszelkich objaśnień oraz prospekt bezpłatnie.

2—4

N. D. 197.

Leon Aloizy Rotwand

Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie utrzymuje Kancelarj przy ulicy S-to Jerskiej pod Nr. 1776 (24 nowym). 2—8

N. D. 230. *Sprostowanie*

W N-rze 1 Dziennika Warszawskiego, w obwieszczeniu o sprzedaży dóbr Miedzeszyn, zaszły omyłki drukarskie; w szpalcie 4 pod lit. B w miejsce Miedzeszynek, powinno być „Miedzeszyn a" pod lit. C w miejsce Miedzeszynach, powinno być „Miedzeszynek".